

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Poniedziałek
9.05.2022

Nr 106 (4654)
Nakład: 10.120 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Słupsk: Na ulicy Zaborowskiej powstaną nowe przejścia dla pieszych **str. 5**

Z policji: 35-latek ze Słupska zatrzymany za posiadanie znacznej ilości narkotyków **str. 4**

Kultura: W tym tygodniu dużo wydarzeń w mieście **str. 21**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



mWiSTYCK

Trasa Kaszubska będzie gotowa do końca tego roku **str. 4**

Z prokuratury
Znany biznesman ze Słupska Zbigniew A. został aresztowany za przestępstwa przeciw życiu **str. 4**

Potęgowo
Nowoczesne przedszkole i żłobek od dzisiaj będą już otwarte **str. 6**

SŁUPSK DUŻE INWESTYCJE PRZED WAKACJAMI

Park wodny rozbudowuje się o strefę relaksu

Grzegorz Hilarecki
Inwestycje

Jeszcze przed wakacjami ma zostać otwarta nowa, większa i urozmaicona strefa zewnętrzna w słupskim akwaparku. Będzie służyć także tym, którzy nie będą wchodzić na baseny.

- Przygotowujemy się do sezonu. Dla nas wakacje to szczyt zainteresowania klientów. Dlatego też chcemy wzbogacić nasz obiekt o strefę na zewnątrz - tłumaczy Anna Żołądek, prezes Trzech Fal. - W ubiegłym roku mieliśmy taką małą strefę, teraz bardzo mocno ją rozbudowujemy. To ma być taka strefa relaksu. Będą dla dzieci dmuchańce i plac zabaw. Będzie też strefa gastronomiczna i odpoczynku. W ubiegłym roku latem bardzo nam się podobało, że mieszkańcy Słupska przychodzili wieczorami do nas nie tylko na basen, a też poleżeć i odpocząć na leżaku. Stąd decyzja by w tym roku zrobić większą, fajną strefę. ©®
Dokraczenie na str. 3



Większa strefa relaksu ma sprawić, że goście będą przychodzić nie tylko popływać, ale także odpocząć i zrelaksować się



OPERACJE ORTOPEDYCZNE

KOLANA BARKU ŁOKCIA
STOPY RĘKI...

SALUS

KWALIFIKACJE, tel. 727 507 300

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Na świecie gwałtownie drożeje zboże. Co to oznacza dla cen produktów żywnościowych. Ile będzie kosztować chleb?

Zamów prenumeratę

Głos PoTsor; \$ 94 3401114
prenumerata.gdp#poiskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

Zaginęła 17-letnia Angelika Sadowska ze Słupska. Szuka jej policja

Magdalena Olechnowicz
Zaginiona

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku poszukują 17-letniej Angeliki Sadowskiej, która 21 kwietnia wyszła z ośrodka wychowawczego w Czaplisku i nie wróciła.

morskim. Stamtąd wyszła 21 kwietnia i do dziś nie dała znaku życia.

Angelika ma 17 lat. Rysopis: wzrost ok. 164 cm, waga ok. 70 kg, krępa budowa ciała, włosy ciemne do szyi z wygolonymi bokami, oczy brązowe, na jednym z przedramion tatuaż w postaci cyfr „420”. 17-latką może przebywać na terenie Słupska.

W przypadku posiadania informacji o zaginionej, policja prosi o kontakt pod nr. tel. 477 420 545 lub nr alarmowym 112.

Angelika Sadowska jest ze Słupska, jednak przebywa w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Czaplisku, w woj. zachodniopomorskim.



W przypadku posiadania informacji o zaginionej, policja prosi o kontakt pod nr. tel. 477 420 545 lub 112

Kolizja na Gdańskiej. Dwie osoby na SOR

Magdalena Olechnowicz
Z policji

W sobotę, 7 maja, wieczorem doszło do zdarzenia drogowego na ul. Gdańskiej w Słupsku, na wysokości budynku załadunku ogródków działkowych.

policjanci ustalili wstępnie, że 34-letnia kierująca pojazdem hyundai skręcając w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu w kierunku centrum 34-latkowi z hondy - mówi sierż. sztab. Jakub Bagiński, oficer prasowy KMP w Słupsku.

Kierujący pojazdami byli trzeźwi. W wyniku tego zdarzenia kierowca hondy oraz pasażerka tego pojazdu zostali zabrani na SOR. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

- Około godziny 18 otrzymaliśmy zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w Słupsku przy ul. Gdańskiej. Pracujący na miejscu

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Henryka Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510 026 919

Bogumiła
Rzeczkwowska



KALENDARIUM

9 MAJA

1573

We wsi Kamień pod Warszawą zakończyło się zbieranie głosów w pierwszej w historii Polski wolnej elekcji, w wyniku której wybrano na króla Henryka Walezego.

1950

Minister spraw zagranicznych Robert Schuman przedstawił na posiedzeniu rządu francuskiego plan utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali.

1987

183 osoby (172 pasażerów i 11 członków załogi) zginęły w katastrofie lecącego do Nowego Jorku samolotu PLL LOT Il-62M „Tadeusz Kościuszko” w Lesie Kabackim pod Warszawą.

LOTTO

7.05.2022.00DL21S0

Lotto: 7, 15, 21, 22, 35, 49; **Lotto Plus:** 4, 5, 10, 37, 38, 45; **Multi:** 5, 8, 9, 10, 19, 24, 29, 33, 36, 38, 41, 44, 50, 54, 56, 59, 61, 70, 76, 79 Plus 41; **Ekstra Pensja:** 2, 5, 6, 23, 32 +1; **Ekstra Premia:** 8, 9, 10, 17, 22 +3; **Mini Lotto:** 8, 10, 11, 25, 38; **Kaskada:** 4, 7, 8, 9, 11, 13, 14, 15, 16, 18, 20, 22; **Super Szansa:** 4, 6, 4, 6, 8, 3, 0
8.05.2022.0001.14
Multi: 3, 7, 8, 9, 10, 39, 46, 51, 52, 53, 54, 56, 57, 60, 70, 72, 75, 76, 78, 80 Plus 76; **Kaskada:** 2, 4, 5, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 23, 24
Super Szansa: 9, 3, 1, 8, 9, 1, 6

WALUTY 6.05.22

USD	4,4502 (+)
EUR	4,6979 (+)
CHF	4,5196 (+)
GBP	5,4914 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

Podczas akcji „Odpad zdasz, drzewko masz” zebrano 5 tys. zł dla dzieci



Pieniądze uzyskane ze zbiórki makulatury i elektrośmieci, czyli kwotę 5000 zł przekazano jako wsparcie dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

Magdalena Olechnowicz
Nasz patronat

Firma Emka S.J.L., organizator akcji „Odpad zdasz, drzewko masz” podsumowała wydarzenie w Słupsku. Podczas akcji zebrano 6 ton elektrośmieci, 12 ton makulatury i 20 kg leków.

Ekologiczna akcja w Słupsku odbyła się w sobotę, 23 kwietnia pod hipermarketem E. Leclerc. Za przyniesione odpady - makulaturę, przeterminowane leki i elektrośmieci mieszkańcy

otrzymywali drzewka, krzewy i kwiaty. Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem.

- Dziesiąta edycja akcji „Odpad zdasz, drzewko masz!”, odniosła kolejny sukces, dzięki mieszkańcom Słupska, którzy zaangażowali się w to wydarzenie. Dziękujemy wszystkim uczestnikom, a w szczególności dzieciom i młodzieży ze słupskich szkół i przedszkoli, które wsparły naszą inicjatywę. Podczas akcji zebraliśmy 6 ton elektrośmieci, 12 ton makulatury i 20 kg przeterminowanych leków. Środki uzyskane ze zbiórki

makulatury i elektrośmieci, czyli kwotę 5000 zł przekazaliśmy dzisiaj jako wsparcie dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dammy oraz Stowarzyszenia ABI - mówi Małgorzata Rdest, Prezes Zarządu EMKAS.A. - Cieszę się, że Słupsk jest kolejnym już miastem, w którym mogliśmy zorganizować naszą flagową akcję. Rozdając sadzonki nie tylko zachęcamy do zadbania czystą Ziemię tu i teraz, ale także przyczyniamy się do poprawy jakości życia dla przyszłych pokoleń.

SŁUPSK, 8 MAJA



W niedzielę (8 maja) odbyły się miejskie uroczystości z okazji Narodowego Dnia Zwycięstwa. Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 12 przy pomniku Żołnierza Polskiego na pl. Zwycięstwa przed słupskim ratuszem.

nasz REGION



FOT. WOJCIECH SZOSTAK

SŁUPSK

Powstaną nowe przejścia dla pieszych

Na ulicy Zaborowskiej powstaną nowe przejścia dla pieszych. W pobliżu jest szkoła i przedszkole, a ruch jest coraz większy. Chodzi o bezpieczeństwo. **Str. 5**



POTĘGOWO

Otwarto nowe przedszkole i żłobek. Jest pięknie!

Nowoczesne, ekologiczne, przyjazne także dla dzieci niepełnosprawnych. Dzisiaj działalność rozpocznie nowe przedszkole i żłobek. **Str. 6**

Trzy Fale pierwszy raz zakończyły rok na plusie, stąd planowane są inwestycje

Grzegorz Hilarecki

Temat z pierwszej strony

Inwestycje spółka Trzy Fale wykonuje z własnych środków. Po raz pierwszy bowiem zakończyła rok (2021) na plusie. Co oczywiście nie znaczy, że miasta akwapark nie kosztuje.

Nie czarujmy, w Słupsku brakuje miejsc, w których wieczorami można pójść poleżeć, a by obok bezpiecznie bawiły się dzieci.

Wyjście do tej strefy będzie możliwe też, gdy kupi się bilet w nowej-planowanej kasie na zewnątrz. Wtedy bilet będzie tańszy i będzie on obowiązywał na terenie zewnętrznym. Rzeczywiście można zostawić przy leż-

kach. Będzie można korzystać z basenu solankowego i zjeżdżalni dla dzieci. - Oczywiście z tej strefy będą też mogli korzystać ci, którzy kupią bilety w obecnych kasach na strefę basenową - tłumaczy pani prezes.

Nowa kasa i możliwość pozostawiania rzeczy przy leżakach ma też rozładować ruch w szatniach Trzech Fal. Latem, są bowiem dni, gdy miejsc w szatni brakuje. Stąd też pewne zmiany nastąpią w samym obiekcie. Przebudowana zostanie szatnia rehabilitacyjna, powiększona tak, aby więcej klientów mogło korzystać z Parku Wodnego.

Te inwestycje spółka wykonuje z własnych środków. Po raz pierwszy bowiem zakończyła rok (2021) na plusie. Co oczywiście



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Przed akwaparkiem rozpoczęły się już prace przy nowej strefie relaksacyjnej

nie znaczy, że miasta akwapark nie kosztuje, boku kosztuje, ale wpływy są większe.

Ceny Metów w wakacje wzrosną, ale będą utrzymane na takim poziomie, by 2-godzinny bilet w Słupsku był tańszy niż taki w Parku Wodnym w Redzikowie. Dodajmy, że gdy planowano budowę w Słupsku akwaparku, liczone, że inwestycja nie będzie wymagała nakładów miasta wtedy, gdy 1200 osób będzie korzystać z obiektu dziennie. To się zdarza w weekendy i wakacje. A w sierpniu (latem obiekt tłumnie odwiedzany jest też przez turystów przyjeżdżających nad morze) ubiegłego roku padł rekord - 1800 osób jednego dnia w Trzech Falach. To tłumaczy konieczność rozbudowy szatni obiektu. ©

REKLAMA

0010494791



Przyjdź do Banku BNP Paribas po **preferencyjne kredyty inwestycyjne!** Skorzystaj z naszego blisko 30-letniego doświadczenia w obsłudze tych kredytów. Niezależnie od warunków rynkowych, zyskaj pewność wsparcia dla Twojego agrobiznesu, dzięki **dopłatom do oprocentowania lub kapitału z ARiMR** oraz niskim kosztom kredytu - **uregulowanej odgórnie marży oraz promocyjnym prowizjom i opłatom bankowym:**

- prowizja za udzielenie kredytu 1%
- prowizja od przedterminowej spłaty 1%
- pozostałe opłaty i prowizje 0%

Dodatkowo proponujemy prowadzenie Konta Otwartego na Agrobiznes za 0 zł przez 6 mies. dla nowych Klientów.

Promocja obowiązuje do 31.05.2022 r.

BNP PARIBAS
FOOD & AGRO

Bank
zmieniającego się
świata

Materiał ma charakter reklamowy i informacyjny, nie jest ofertą w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Okres promocji od 1 kwietnia do 31 maja 2022 r. Promowa skierowana jest do nowych i obecnych Klientów Banku BNP Paribas z Segmentu Klientów Biznesowych (Mikroprzedsiębiorstw) prowadzących działalność wytwórczą w rolnictwie, z wyłączeniem MŚP pozyskanych za pośrednictwem Brokera. Podane warunki cenowe dotyczą nowo udzielanych inwestycyjnych kredytów promocyjnych z II RP, ZMRP, ZMRPsk z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) z odfaktoryzowanym ubezpieczeniem (Sprzedaż/Majątek/Budynki/Zycie i Zdrowie) i obowiązują przez okres kredytowania od dnia podpisania umowy kredytu, a to? zastosowanie możliwe jest w przypadku złożenia prawidłowo wypełnionego, kompletnego wniosku kredytowego przez Klienta. Minimalna «M» kwota kredytu 50 000 zł. Wzrost stażysta z oferty promocji kredytu jest spełnienie łącznie następujących warunków: posiadanie przez Klienta zdolności do jego spłaty we wnioskowanej kwocie, spełnienie warunków przyznania produktu, udzielenie wymaganych zgód marketingowych oraz posiadanie kit zaufoskwaote o kredyt obrotowy Ap tkspres. Klienci ubiegający się o kredyt w promocji mogą wnioskować o przyznanie jednego bądź więcej kredytów równocześnie, świadczenie fichiony ubezpieczeniowej następuje na warunkach określonych w umowie zawartej z Klientem za pośrednictwem tanko, działającego jako agent ubezpieczeniowy, przez terali towarzystwo Ubezpieczeń SA z siedzibą w Warszawie oaz w OMU. Promocja rachunku dotyczy rachunków bieżących w PIN, otwartych w okresie piomocł da tego produktu - od 15 marca do 31 maja 2022 r., w ramach Umowy ramowej o prowadzenie Konta Otwartego na Agrobiznes z kartą do rachunku i bankowością elektroniczną. Py upływie 6 miesięcy obowiązują warunki cenowe standardowe, wg obowiązującej feijfy Prowizji i Opłal. Świadczenie usług i produktów taftowych następne na warunkach szczegółkiwo g&eSonych w umowie zawartą z Bieniem oraz w reguMnach, laiyyfe Prowizji i Ofi dMDeplytyr w centrach Mi uraz na www.briipatesjii. BNP Paribas Bank Polska SA z siedzibą w Warszawie przy ul Kasprzaka 2, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sad Rejonowy dla mnt Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy Rajowego Rejestru Sądowego pod nr. KOS 0011011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 147 593 150 zł w całości wpłacony.

Słupski przedsiębiorca Zbigniew A. aresztowany



Do zatrzymania doszło w środę 4 maja. Zbigniew A. został przewieziony do Gdańska na przesłuchanie w charakterze podejrzanego. Dotyczy przestępstw z kategorii przeciwko życiu i zdrowiu

Bogumiła Rzeczkowska
Z prokuratury

Policja zatrzymała słupskiego biznesmena Zbigniewa A., któremu zażyciła utrudnianie śledztwa oraz podżeganie dorożboju i niszczenia mienia.

Do zatrzymania doszło w środę 4 maja. Zbigniew A. został przewieziony do Gdańska na przesłuchanie w charakterze podejrzanego.

- Na polecenie prokuratora Pomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Gdańsku zatrzymano Zbigniewa A., który usłyszał zarzuty utrudniania postępowania karnego oraz podżegania innych osób do popełnienia przestępstwa rożboju oraz niszczenia mienia - informuje prokurator Karol Borchólski z Działu Prasowego Prokuratury Krajowej.

- Zuważając konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania prokurator skierował do sądu wniosek o zastosowanie wobec podejrzanego w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd Rejonowy Gdańsk Południe w Gdańsku przychylił się do wniosku prokuratora i zastosował wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie.

Śledztwo, w związku z którym Zbigniewowi A. przedsta-

wiono zarzuty, jest prowadzone od 2019 roku. Dotyczy przestępstw z kategorii przeciwko życiu i zdrowiu. Prokuratura jednak nie ujawnia, jakie dokładnie czyny obejmuje swoim zakresem.

- Postępowanie jest wielowatkowe i wieloosobowe. Zbigniew A. wcześniej nie był podejrzanym. Dopiero teraz przedstawiono mu zarzuty - dodaje prokurator Karol Borchólski.

Budowa S6. Trasa Kaszubska ma zostać oddana w tym roku

Aleksander Radomski
Inwestycje

Czarny asfalt, prosta droga i relatywnie bliska tennina. Trasa Kaszubska powinna zostać oddana kierowcom w tym roku.

Niewiele brakuje do zakończenia prac na odcinku S6 od Bożepola Wielkiego do Luzina. Takie przynajmniej można odnieść wrażenie, oglądając najnowsze zdjęcia dokumentujące postęp robót opublikowane przez JDDKiA. Choć widać na niej już czarną asfaltową drogę to wciąż niektóre fragmenty wymagają sporych nakładów. Tak jest w przypadku niektórych obiektów inżynierskich, choć to, jak będzie wyglądać wiadukt nad torami kolejowymi w Bożym polu Wielkim, rysuje się już bardzo wyraźnie.

Zgodnie z zapowiedziami Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje uruchomienie ruchu samochodowego na budowanej S6 między Gdynią a Strzebieliną pod koniec czerwca. Chwilę później,

tj. na początku września, zakończyć powinny się prace parę kilometrów dalej na odcinku od węzła Strzebielino do Bożepola Wielkiego.

Pod koniec kwietnia oddział GDDKiA w Szczecinie poznał najkorzystniejsze oferty w przetargach na realizację odcinków drogi ekspresowej S6 Koszalin - Słupsk. Przypomnijmy, że dla obu odcinków najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Polaqua z kwotą 614,8 mln zł dla odcinka Koszalin - Sławno (o długości 23,1 km) i 673,8 mln zł dla odcinka Sławno - Słupsk (o długości 22,9 km).

Na ZRID, czyli drogowe pozwolenia na budowę czekają natomiast odcinki S6 od Bożepola Wielkiego do obwodnicy Słupska. Mowa w sumie o czterech fragmentach, z których wykonawcę dla ostatniego z nich udało się wyłonić dopiero pod koniec ubiegłego roku. Zgodnie z wcześniejszymi zapewnieniami wnioski o ZRID dla nich wszystkich odcinków miały być złożone w I kwartale tego roku. ©



Na początku września powinny zakończyć się odcinki od węzła Strzebielino do Bożepola Wielkiego

35-latek ze Słupska miał w domu sporo narkotyków

Magdalena Olechnowicz
Z policji

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Słupsku zatrzymali 35-letniego słupszczyzanina, który w mieszkaniu ukrywał amfetaminę i marihuanę.

Kryminalni zajmujący zwalczaniem się przestępczości narkotykowej ustalili, że pewien mieszkaniec Słupska może mieć w swoim mieszkaniu znaczne ilości środków odurzających.

- Mundurowi udali się pod wskazany adres, gdzie zastali 35-latkę, który zaprzeczył, aby ukrywał jakiegokolwiek narkotyki. Uwagę policjantów zwróciło jednak nerwowe zachowanie tego mężczyzny, w związku z czym dokładnie sprawdzili jego mieszkanie, a w trakcie przeszukania znaleźli worek z białym proszkiem i torebkę



35-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, za co grozi 10 lat pozbawienia wolności

z suszem roślinnym. Słupszczyzanin został zatrzymany i przewieziony na komendę, a narkotyki zostały zabezpieczone jako dowód w sprawie. Dokładne sprawdzenie i zwa-

żenie znalezionych środków wskazało, że jest to blisko 200 gramów amfetaminy i 10 gramów marihuany - mówi sierż. sztab Jakub Bagiński, oficer prasowy KMPSłupsk.

35-letni słupszczyzanin usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości narkotyków, za co grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

©

Wyrazy głębokiego współczucia Pani **Maili Koiclb**
Wiceprzewodniczącej Rady Seniorów Gminy Kępice

z powodu śmierci



Mamy

składają

Stanisław Grześkowiak
Przewodniczący Rady Seniorów

Magdalena Majewska
Burmistrz Kępice

Nowe przejścia na Zaborowskiej

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Podczas obiad Zespołu do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego w mieście Słupsku będzie dyskusja na temat wytyczenia obok liceum szkoły podstawowej nowego przejścia.

22 marca doszło do potrącenia dwóch nastolatków na ulicy Zaborowskiej w Słupsku.

Z ustaleń policjantów wynika, że 37-letni kierujący kodą, który był pod wpływem środków odurzających, nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na pasach. Film z kamery jest przerażający. Widać na nim jak uczennice pobliskiego liceum przechodzą przez przejście dla pieszych i wjeżdża w nie samochód. Część mieszkańców osiedla Niepodległości zauważyła po wypadku, że na ulicy Zaborowskiej nie ma odpowiedniej infrastruktury, dostosowanej do zwiększonego ruchu po rozbudowie pobliskich osiedli.

- W obiektach szkoły przy ulicy Zaborowskiej 2 znajdują się aktualnie dwie szkoły i uczą się dzieci i młodzież od siedmiolat-



Przy ul. Zaborowskiej powstanie przejście dla pieszych oraz przejazd rowerowy



22 marca doszło do potrącenia tu dwóch nastolatków

ków po maturzystów, a nie ma przejścia na drugą stronę tej ulicy, bo kiedyś nie było ono potrzebne, dopóki po drugiej stronie były ugory, ale dziś jest Osiedle Zachód i osiedla przy ulicach Dywizjonu 303 i Korfańskiego, dla których Szkoła Podstawowa nr 16 jest szkołą rejonową, a obok przejścia znajduje się też przystanek autobusowy.

W trosce o bezpieczeństwo uczniów i pasażerów komunikacji miejskiej nadszedł najwyższy czas wykonania bezpiecznego

przejścia przez ulicę M. Zaborowskiej w osiedlu Zachód, do istniejącego ciągu pieszego, wybudowanego dwa lata temu w ramach Parku Zachodniego. Istniejąca ścieżka biegnie od ulicy Szpilewskiego aż do Dywizjonu 303. A po jej wybudowaniu zapewnimy przejście do ulic Legionów Polskich i Riedla.

Konieczność wybudowania tego przejścia, choćby w kontekście niedawnego wypadku nie podlega chyba żadnej dyskusji - pisze w interpelacji do władz

Słupska radny Bogusław Dobkowski z PO.

W odpowiedzi prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka napisała, że sprawa stanie na posiedzeniu zespołu ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego w mieście.

Okazuje się, że zmiany na ulicy Zaborowskiej nastąpią wraz z budową ulicy Dywizjonu 303.

- W ramach planowanej przebudowy ulicy Dywizjonu 303 prace obejmą również przebudowę skrzyżowania tej ulicy z

ulicą Zaborowskiej. Przy ulicy Zaborowskiej powstaną oznakowane przejście dla pieszych oraz przejazd rowerowy. Obecnie w tym miejscu nie ma przejścia dla pieszych, także jego powstanie w zdecydowanym sposób poprawi bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. - poinformował nas Tomasz Orłowski, wicedyrektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. - Odnosnie wyznaczenia kolejnego przejścia dla pieszych na wysokości wejścia doszkoły propozycja taka zosta-

nie przedstawiona do dyskusji podczas obrad Zespołu ds. spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego w Mieście Słupsku. W przypadku pozytywnego zaopiniowania wykonamy niezbędne oznakowanie oraz utwardzenie drogi do przejścia. Koszt takich prac to ok. 10 tysięcy złotych.

Radny Dobkowski wskazuje, że budowa takiego przejścia na wysokości szkoły to tylko obniżenie krawężników, wymalowanie pasów i postawienie znaków.

Materiał informacyjny PKN ORLEN

0010486662

Zielone finanse na ekologiczną transformację

Katowice na czas XIV edycji Europejskiego Kongresu Gospodarczego stały się centrum polskiej debaty na temat najważniejszych zagadnień gospodarczych. Ekspertiści poświęcili wiele uwagi poświęcili wątkom związanym z energią i ekologiczną transformacją. Sporym zainteresowaniem zgromadzonych gości cieszył się panel poświęcony tzw. „zielonym finansom”.



emisji - tłumaczył dr Adam Czyżewski, Główny Ekonomista w PKN ORLEN.

Z emisji wytwarzanej w trakcie całego cyklu transportowego 12% przypada na wydobycie i dostarczenie ropy, 8% na produkcję paliw, a 80% to emisje z transportu, jednak w myśl regulacji prawnych, to producent paliwa odpowiada za całość tego cyklu. Zeroemisyjny transport to taki, który jest wytwarzany z zeroemisyjnego surowca.

- Można postawić na biopaliwa, elektryczność i wodór. Ważna jest również poprawa sprawności energetycznej transportu. Trzeba zmniejszyć wagę pojazdu w przeliczeniu na osobokilometr. Wtedy będziemy zużywać mniej energii i paliw, a efektywność transportu -

wzrośnie - wyjaśniał Adam Czyżewski.

Ekonomista PKN ORLEN zwrócił również uwagę, że transformacja transportu miejskiego może postępować w szybkim tempie.

- Robimy to w oparciu o strategię wodorową, nowoczesne technologie i porozumienia z miastami. Pracujemy m.in. nad projektem wytwarzania wodoru z miejskich śmieci, nienadających się do recyklingu. W naszych planach mamy także stworzenie dolin wodorowych i współpracę z producentami autobusów - przekonywał Adam Czyżewski.

Nieco inaczej wyglądają realia dekarbonizacji transportu osobowego.

- Muszą się w to zaangażować sami konsumenci, którzy oczywiście potrzebują też nowej oferty technologicznej i nowych modeli biznesowych po to, aby obniżyć koszty podróży. Potrzebna jest też zmiana naszych preferencji. To będzie trudne, jeżeli nadal będziemy postrzegać samochód jako atrybut, a nie jako pojazd do przemieszczania się. Jeśli zmienimy naszą percepcję, zobaczymy wiele

różnych alternatyw - wyjaśniał Adam Czyżewski.

Adam Pers, wiceprezes zarządu ds. bankowości korporacyjnej i inwestycyjnej mBanku, podkreślał, że całkowite przejście na zieloną energię jest jak najbardziej realne, choć wymaga ogromnego zaangażowania również od samych konsumentów.

- Potencjał OZE jest nieograniczony i sądzę, że jesteśmy w stanie wytworzyć zieloną energię, która zaspokoi nasze potrzeby. Wyzwaniem jest to, że zielona energia nie jest tak stabilna, jak ta atomowa. To, w co w tym aspekcie inwestują nasi klienci, to magazyny energii.

To jest bardzo optymistyczne. Uważam też, że zmiana postaw konsumentów, o którą tutaj apelujemy, to również bardzo dobry kierunek - mówił Adam Pers.

Jako bariery dla finansowania transformacji energetycznej Adam Pers wskazał kapitałochłonność projektów zielonych, ograniczoną dostępność infrastruktury i szybkość podejmowania decyzji przez organy państwowe oraz małą stabilizację cen. Z nieco innej perspektywy transformację energetyczną przedstawił Robert Kasprzak, wiceprezes zarządu Banku Ochrony Środowiska SA.

- Skala skoncentrowania świata bankowego na zielonej transformacji jest duża, ale liczba projektów nie jest wystarczająca - przekonywał Robert Kasprzak.

PKN ORLEN, który jest największym emitentem zielonych obligacji w Polsce, również przekazuje środki na projekty związane z zieloną transformacją.

- Mamy pakiet 5 miliardów euro. Z tego wyemitowaliśmy 500 tysięcy obligacji pod projekty, które zostały zaudytowane i uznane za zielone w naszej strategii. Zapisy były na 3 miliardy - mówił Adam Czyżewski. - Z transformacją energetyczną jest trochę tak jak ze wzrostem gospodarczym. Wszyscy cieszą się, gdy gospodarka szybko wzrasta, natomiast jest coś takiego jak przegrzanie, które powoduje, że podaż nie nadąża za popytem. W przypadku kraju kończy się to większym deficytem, inflacją i spowolnieniem. Z transformacją jest podobnie, jej tempo musi być dostosowane do możliwości absorpcji gospodarki w regionie - tłumaczył Adam Czyżewski.



Potęgowo z nowoczesnym przedszkolem i żłobkiem

Andrzej Gurba
Gmina Potęgowo

W sobotę w Potęgowie oficjalnie i uroczysto otwarto nowe przedszkole i żłobek. W poniedziałek nowa placówka edukacyjna rozpocznie swoją działalność.

- Ta placówka to nasza odpowiedź na potrzeby mieszkańców gminy Potęgowo, zakładających rodziny i potrzebujących miejsca, w którym ich dzieci będą bezpiecznie spędzać czas, gdy rodzice idą do pracy - mówił podczas otwarcia Dawid Litwin, wójt gminy Potęgowo. - To nowoczesny i w pełni wyposażony budynek, otoczony piękną przestrzenią. Dziękuję radnym gminy, którzy wspierali tę inwestycję i wszystkim pracownikom zaangażowanym w jej realizację.

To nowoczesny budynek w technologii prefabrykowanego szkieletu drewnianego, zapewniający wysoką energooszczędność. Został wyposażony w panele fotowoltaiczne i jest podłączony do ekologicznej sieci ciepłowniczej zasilanej z elektrowni biogazowej w Darżynie.

Część przedszkolna i żłobkowa są rozdzielone, pozostałe funkcje (administracyjna, techniczna, blok kuchenny) są współdzielone. Każda sala dydaktyczna ma szatnię, toalety oraz własne wyjście na taras i place zabaw. Obiekt jest dostępny dla osób niepełnosprawnych. Został również zagospodarowany teren wokół placówki, na którym powstały trzy place zabaw, alejki spacerowe, chodniki oraz parking.

Przedszkole przeznaczone jest dla 75 dzieci (3 oddziały), a żłobek dla 50 dzieci (2 oddziały). W uroczystym otwarciu uczestniczyli goście: dzieci z rodzicami i mieszkańcy gminy, samorządowcy, pomorski wicekurator oświaty, przedstawiciele wykonawcy inwestycji i podwykonawców oraz inspektora nadzoru. Obiekt został poświęcony przez księdza dziekana Waldemara Pieleckiego.

Prace budowlane kosztowały 7 mln 937 tys. zł. Do tego trzeba dodać meble i inny sprzęt za 240 tys. zł. Gmina Potęgowo otrzymała na ten cel dofinansowanie z programu „Maluch +” w wysokości 1 mln 320 tys. zł oraz z Europejskiego Funduszu Społecznego w wysokości prawie 278 tys. zł.



Przedszkole w Potęgowie nowoczesny i w pełni wyposażony budynek, otoczony piękną przestrzenią

Czytelniczka bez renty ZUS i dostępu do lekarza

Aleksander Radomski
Słupsk

Częściowa, a nie całkowita niezdolność do pracy i odwołanie do sądu po niekorzystnej decyzji ZUS. Od roku kobieta czeka na finał we własnej sprawie, nie mogąc nawet pójść do lekarza.

Patrycja (imię zmieniamy na jej prośbę) ma 26 lat i około roku temu znalazła się w systemowym zawieszeniu. Chorująca od dziecka na epilepsję kobieta, w kwietniu ubiegłego roku, utraciła prawo do renty socjalnej na mocy decyzji zusowskich orzeczników. W toku postępowania opinie wydali biegli: psychiatra i neurolog. Obaj stwierdzili, że 26-latkini występuje całkowita niezdolność do pracy. Efektem była utrata prawa do renty socjalnej i odwołanie do sądu. Brak renty oznaczał też brak składek na ubezpieczenie zdrowotne.

- Córkę straciła też możliwość korzystania z opieki lekarskiej i dostępu do recept na potrzebne leki - mówi pan Tomasz, ojciec dziewczyny. - Gdyby nienasza pomoc, to nie wiem, jakby się to wszystko skończyło.*

Co więcej, Patrycja, która w styczniu skończyła 26 lat i zgodnie z przepisami nie mogła być nadal zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego jako członek rodziny u jednego z rodziców. Taka opcja przysługuje osobom powyżej 26. roku życia, jedynie, gdyby miała orzeczoną znaczny stopień niepełnosprawności.

Alternatywą była rejestracja w urzędzie pracy, co w przypadku jakiegokolwiek niezdolności do pracy jest absurdalne.

Rozwiązaniem okazała się komisja lekarska przy Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności.



26-latką wciąż czeka. Od niekorzystnego orzeczenia minął już rok...

wym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności.

- Od 1 marca tego roku pani Patrycja jest zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku - informuje Krzysztof Cieszyński, rzecznik pomorskiego ZUS-u. - Z tytułu podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu może korzystać z bezpłatnej opieki zdrowotnej w ramach publicznej ochrony zdrowia.

Oznacza to jednak, że przez kilka miesięcy epileptyczka możliwości takiej w ogóle nie miała.

Tymczasem 26-latką wciąż czeka. Aktualnie nasad, a konkretnie badanie przez biegłego. Słupski sąd zadział sprawnie, a specjalistę już wyznaczono. Nie zmienia to jednak faktu, że terminy z perspektywy człon-

wiek w potrzebie wciąż są odległe. Przypomnijmy, że od niekorzystnego orzeczenia minął już rok.

Anonimowi prawnicy, z którymi rozmawialiśmy na ten temat, przyznają, że problemem są sami biegli. Konkretnie ich mała liczba. Biegłych dermatologów na liście ma być kilku, a do specjalisty w zakresie ge-

Córkę straciła też możliwość korzystania z opieki lekarskiej i dostępu do recept na potrzebne leki. Gdyby nie nasza pomoc, to nie wiem, jakby się to wszystko skończyło.

riatrii wysłała się na badania aż do Rzeszowa. Specjaliści, na których musi oprzeć się w tego typu sprawach sąd to głównie dorabiający emerytowani lekarze. Obowiązujące stawki, do podjęcia się tego typu zlecenia niechęcą młodszych kolegów po fachu.

Średni czas postępowania rentowego w Sądzie Okręgowym w Słupsku wynosi od 6 do 24 miesięcy. Tylko w 2020 roku sądowe statystyki odnotowały 213 spraw rentowych. Dwa lata temu sąd nie uznał 131 odwołań od decyzji orzeczników ZUS-u, ale przyjął 65. W 2021 roku było to odpowiednio 205 spraw, 126 oddaleń odwołań i 42 uwzględnienia. Tylko do kwietnia tego roku do sądu wpłynęły 62. kolejnych sprawy.

REKLAMA

0010498777

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

- wykazu numer 6/2022 z dnia 27.04.2022 roku w sprawie oddania w użytkowanie na okres 10 lat, nieodpłatnie, w drodze bezprzetargowej, części nieruchomości zabudowanej, zlokalizowanej na fragmentach działek o numerach: 147/2, 150, 157, w Łębie przy ul. Pocztowej 10, z przeznaczeniem na siedzibę organizacji działającej w zakresie ochrony przeciwpożarowej, w celu prowadzenia działalności zgodnej z zadaniami statutowymi tej organizacji, z wyłączeniem prowadzenia na terenie przekazywanej nieruchomości działalności gospodarczej.

REKLAMA

0010497298

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899)

Wójt Gminy Smołdzino

informuje, że

w siedzibie Urzędu Gminy Smołdzino, ul. Kościuszki 3, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz:

- nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży bezprzetargowej w obrębie Żelazo w dniach od 27 kwietnia 2022 roku do 18 maja 2022 roku.

ZDJĘCIE DNIA



Kępice

Sobotnie popołudnie na Placu Wolności w Kępicach było pełne atrakcji.

O godz. 17 rozpoczął się rodzinny festyn. Dla mieszkańców igości przygotowano wiele atrakcji. Były dmuchańce dla dzieci, bogata oferta gastronomiczna oraz stoiska rozrywkowe. Na scenie występowały dzieci z zespołów tanecznych, które na codzień ćwiczą swoje pasje w Bibliotece Miasta i Gminy Kępice. Pracownicy biblioteki prowadzili liczne konkursy i zabawy rodzinne. Wieczorem rozpoczęła się zabawa, którą poprowadził DJ Mario. Nastroje były świetne. Brawa dla organizatorów! (MAG)

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szumy uszne

To małe urządzenie może zapewnić

GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ

słuchu nawet od 1. użycia!

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansiem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.



AKCJA REFUNDACJA - pula produktów za 0 zł!

Słyszysz ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukośnane melodie - jest tyle drobnych, które umilają życie... Od teraz możesz usłyszeć je nawet z dużej odległości i bez zakłóceń. Pomoże Ci douszny „drobiazg” o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szumy uszne i uwolnić od słabego słuchu.

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA

WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

PROWZMACNIACZ SŁUCHU nowej generacji:

- ✓ Błyskawicznie wzmocnia dźwięki otoczenia i podgłaśnia je do 82%
- ✓ Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła
- ✓ Automatycznie blokuje szumy, dudnienia, piski i trzaski fantomowe
- ✓ Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków - od szeptu do chóralnego śpiewu

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i skutecznie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że od razu stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydzających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów krępującym „Słucham?” czy „Powtórz”. Wśród użytkowników powyżej 60. roku życia szczególnie

cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędnik?

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku”



Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku: niewielkie i... inteligentne. Ten audio-wzmacniacz samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostreć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą fale dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości. Krzysztof Bieliński, ekspert laryngologii

Miniaturowe rozmiary - ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu ujmiesz w 2 palce. Jednak odległość, z jakiej

zbiera dźwięki, sięga 1 500 kroków. Oznacza to, że usłyszysz bez problemu:

- ✓ Szept - do 2,5 m
- ✓ Szum wody z kranu - do 10 m
- ✓ Dialog - do 20 m
- ✓ Śpiew ptaków - do 300 m
- ✓ Ruch uliczny - do 0,7 km

Najlepszy wzmacniacz słuchu według ekspertów MedicReporters!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby - te wszystkie czynniki mogą stępić Twój słuch oraz wywoływać męczące szumy uszne. Ekspert są zgodni: ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: małe, proste w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaskarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp zysk słyszenia maksymalną przyjemność.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!”



Cieszę się doskonałym dźwiękiem z dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił” piękne dźwięki. Dziękuję! Jadwiga, 67 lat, Częstochowa

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ. PROSTOTA

Taki jest BESTSELLEROWY wzmacniacz słuchu na rynku:

mbkoogdc - dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYBQCITY - opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

mpmmAmmeimm - 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO, ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej - masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dopytywać żadnych zaświadczeń! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat”



Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znowu z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami telefonując, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szumy uszne zniknęły całkowicie. Helena, 68 lat, Ostrołęka

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór”



Nie zliczę, ile razy wywołałem panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Władysław, 77 lat, Wrocław
Regulamin: regimnprmcjpk.com



ZADZWOŃ I ZAMÓW PRODUKT DO PRZETESTOWANIA ZA DARMO!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 26.05.2022 otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: **68 413 9219**

SZYBKA pon. - pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00.
WYSYŁKA zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



Potężne pożary lasów na Syberii. Ogłoszono stan nadzwyczajny

Mateusz Zbroja
Rosja

Na Syberii płoną lasy. Jak poinformował portal Meduza, w okolicach Krasnojarska zginęło 7 osób, a 14 trafiło do szpitala. Ogień zniszczył 16 wsi w tym jedna spaliła się doszczętnie.

Najbardziej dotknięty klęską pożaru jest Kraj Krasnojarski. Według portalu Meduza w kilkunastu miejscowościach strażacy próbują zdusić ogień, który objął około 200 budynków. Akcję gaśniczą utrudnia silny wiatr.

Na terytorium Kraju Krasnojarskiego ogłoszono stan nadzwyczajny. Część miejscowości znajdujących się w pobliżu lasów ewakuowano. W tym samym rejonie wichura roznosi kłęby dymu i piachu. Według świadków na ulicach trudno oddychać i znacznie spadła widoczność.

W wyniku zaangażowania znaczącej liczby wojsk w wywołaną przez Rosję wojnę

w Ukrainie nie ma wsparcia ze strony rosyjskiej armii w gaszeniu pożarów. Według ekspertów liczba pożarów będzie rosła, ponieważ bezlotnictwa, które mogłyby pomóc w wysokim stopniu, trudno będzie w pełni zapanować nad sytuacją.

Roman Vilfand z rosyjskiego Centrum Badań Hydrometeorologicznych poinformował, że w maju takie pożary zdarzają się bardzo rzadko.



Najbardziej dotknięty klęską pożaru jest Kraj Krasnojarski. Akcję gaśniczą utrudnia silny wiatr

Rosyjska generalicja panicznie boi się porażki w Ukrainie

Tomasz Dereszyński
Moskwa

„Operacja specjalna” Rosji w Ukrainie miała trwać kilka dni. To szaleństwo trwa i nie widać jego końca. Władimir Putin zgodnie z logiką KGB nie może przyznać się do porażki. Co dalej?

Rosyjscy generałowie zwracają się przeciwko sobie, ponieważ wojna w Ukrainie nie idzie i nie pójdzie po ich myśli - ocenił sekretarz obrony Wielkiej Brytanii Ben Wallace. Wiemy dobrze, choćby z codziennych raportów, że wywiad brytyjski jest dobrze zorientowany w sytuacji na Kremlu. Nie jest też wykluczone, że wywiad ten ma na Kremlu swojego wysoko postawionego informatora.

Podczas wizyty w Finlandii Ben Wallace ocenił, że rosyjscy dowódcy wojskowi obwiniają się nawzajem za „katastrofę” i obawiają się, że zostaną odsunięci (eufemistycznie rzecz mówiąc), jeśli obecne „bagno” zamieni się w paniczny odwrót z ukraińskiego frontu, co już raz



Podczas wizyty w Finlandii Ben Wallace ocenił, że rosyjscy dowódcy wojskowi obwiniają się nawzajem za „katastrofę” i obawiają się, że zostaną odsunięci

Rosjanie przetrenowali, uciekając spod Kijowa.

Wojskowi w sztabie generalnym Rosji już raz stali się kozłami ofiarnymi nieudanej inwazji prezydenta Władimira Putina, co podkreślił Wallace. Wiemy dobrze z historii, że Rosjanami rządził paniczny strach o to, czy, lub raczej kiedy, zostaną usunięci z byle powodu.

Zatem w Rosji rządzi paniczny strach przed czystką. W postępowaniu sztabowców wojskowych nie ma zatem żadnej logiki, a jedynie chęć przy-

podobania się byłemu oficerowi KGB, czyli obecnemu prezydentowi Rosji Władimirowi Putinowi. Jak to się mówi, „można wyjść z KGB, natomiast KGB nie wyjdzie z ciebie nigdy”. To poniekąd definiuje

Wojskowi w sztabie generalnym Rosji już raz stali się kozłami ofiarnymi nieudanej inwazji prezydenta Władimira Putina

postępowanie samego Władimira Putina. Nie ma tym razem odwagnego, który powiedziałby „nie” władcy prowadzącemu swój kraj do gospodarczej i politycznej zagłady przy aplauzie skołowanego pokoleń narodu.

Wracając do wojskowych. Generał Walerij Gierasimow, szef rosyjskiego sztabu generalnego, został przez władzę Rosji zesłany na linię frontu na Ukrainie, co uznano w świecie za niezwykle (czytaj: bezsensowne) posunięcie. W jakim celu? By poprawić morale żołnierzy. Czy to się może udać? Raczej mało prawdopodobne.

Ben Wallace zwrócił też uwagę na fakt, że Putin byłby głupi, gdyby obwiniał Gerasimowa i innych generałów za efekt politycznej, napędzanej emocjami inwazji, która de facto przeczy wszelkiej logice wojennej. - To decyzja polityczna, którą podjął Putin, a nie wojskowa - ocenił Wallace.

Tak czysiak, Rosja coraz bardziej zanurza się w bagno wojennym, niszcząc w Ukrainie, co się da.

REKLAMA

0010489749

REKLAMA

001048914

**Masz za dużo książek?
Sprzedaj je nam!**



SKUP KSIĄŻEK



Szczecin, ul. Zielonogórska 34



532 398 279



szczecin@skupksiazek.pl



www.skup.tezeusz.pl

DOJAZD
DO KLIENTA
GRATIS

TEZEUSZ.pl
ANTYKWARIAT I KSIĘGARNIA

PLATINUM
ORLEN OIL

**UWOLNIJ
POTENCJAL SILNIKU**

Z OLEJEM **PLATINUM**
max

www.platinum.orientoil.com

Dagestan, Czeczenia, Inguszetia, a z drugiej strony Gruzja i Abchazja, piękne krajobrazy, cudowni ludzie - Teresa Walczak pokazuje mi fotografie na ścianach swojego mieszkania. - Widzieliśmy miejsca, doktórzy teraz turysta już nie dojedzie. Świat coraz bardziej się zamyka, planownie da się zrealizować. Syria nam uciekła i Libia, z Algierią są problemy, podobnie w Afryce.

Walczakowie zwiedzili niemal całą Europę, byli na Bliskim Wschodzie, w głębi Afryki, w Mongolii byłych republikach radzieckich. Podróżowanie kamperem daje im niemal nieograniczone możliwości. Andrzej Walczak: - Nic nie musimy, nikogo nie boimy, jesteśmy wolni.

W domu na kółkach

Na pomysł zwiedzania świata kamperem wpadli kilkanaście lat temu. Pan Andrzej zawodu jest wojskowym, a pani Teresa policjantką. Gdy przeszli na wcześniejsze emerytury, doszli do wniosku, że spokojne życie w domowym zaciszu męczy ich inuży. Zaczęli wyjeżdżać. Początkowo były to krótkie eskapady po Polsce i Europie z przyczepką kempingową. Po jakimś czasie zdecydowali się na zakup kampera i odległe wojaże, które trwają nieraz nawet 6-8 miesięcy.

Zapytany o początki podróży, pan Andrzej odpowiada żartem: - Wszystko zaczęło się w nocy z czwartku na piątek. Pamiętam dokładnie, że było to w lipcu. Po chwili już bardziej serio wyjaśnia, że swego czasu latał na paralotni i wraz z żoną jeździł poświęcić różne zawody sportowe: do Litwy, Mołdawii, Austrii czy Włoch. - Kupiliśmy przyczepę kempingową, która kilkanaście lat służyła nam zamiast namiotu. A kiedy nie było pogody do latania, zwiedzaliśmy okolice. To byłoby bardzo naturalne przejście z podróży latających i wakacyjnych do podróży w kamperze.

W podróżowaniu najważniejsze jest poznanie i zrozumienie świata, doświadczanie na własnej skórze, jak jest naprawdę. Ci, którzy nigdzie nie byli, patrzą na świat przez pryzmat przekazów medialnych. A to nie jest prawdziwy obraz. Podróż nauczy ich również otwartości i tolerancji. Także religijnej. - Czasami żartuję, że zmieniam religię okresowo, na czas wyjazdu. Byłem żydem, wyznawcą voodoo w Afryce, mużmaninem, prawosławnym szamanem w górach Majibuddystą w Mongolii. Jak się wierzy w każdego boga, któryś jest prawdziwy. Z pewnością pójdę do nieba - mówi pan Andrzej. - Świat nie zawsze wygląda tak, jak myślimy. Perspektywa daje inne spojrzenie.

Przecież to kosztuje

Wiele osób marzy o podróżowaniu, ale tych planów nierealizuje. Powody wynikają z niewiedzy. ^ęteptyft~r albrp3zal@nia



Walczakowie zwiedzili niemal całą Europę, byli na Bliskim Wschodzie, w głębi Afryki

EMERYCY W PODRÓŻY

NIE LICZĄ PRZEJECHANYCH KILOMETRÓW ANI
ODWIEDZONYCH KRAJÓW, BO PODRÓŻE NIE
LUBIĄ MATEMATYKI. TERESA I ANDRZEJ
WALCZAKOWIE Z KRAKOWA UDOWADNIAJĄ, ŻE
EMERYTURA WCALE NIE MUSI BYĆ NUDNA

Jolanta Tęcza-Ćwierz

na siłę usprawiedliwienia. - Ludziom wydajesie, że aby podróżować, trzeba mieć dużo pieniędzy. Zdoświadczenia wiemy, że to niedo kończak jest - mówią.

Walczakowie podliczyli koszty, które ponieśliby, mieszkając w domu na Czyżynach: prąd, gaz, woda, ogrzewanie, wywóz śmieci. Zrobiła się tegopokażna suma. - Gdy wyjeżdżamy: kupujemy paliwo na przejazd, prąd mamy odsłonia, wody zawsze się skądś nabierze, gaz - butla kosztuje 50 złotych i starczy na miesiąc, a jeden wiek większości miejsc, do których jedziemy, kosztuje mniej niż unas. Podróż wychodzi więc taniej - przekonują. I dodają: Jeśli ktoś szuka wymówki w finansach, znajdzie też każdą inną, żeby zostać w domu. Jedynie, co trzeba mieć, to czas. No i to coś w sobie, żeby ciągnęło w świat.

Najtrudniej jest w Europie. Pani Teresa: - Europa jest bardzo specyficznym miejscem, jeśli chodzi o caravanning. To obustronna, koszty, ceny kempingów, postojów. Ten żywiołowy caravanning, bez opłat, jest poza Europą. Tam można stawać, gdzie się chce. Az darzą się, że tubylcy nas zatrzymują i zapraszają w gościnę. Na Wschodzie takie zachowania są naturalne. Pan Andrzej: - Sporo się wówczas dowiada-



ppfi
Wschodni Kirgistan, góry Terskej Ałatau

jemy o ludziach i kraju, o miejscach, które warto zwiedzić, a w przewodnikach onich nie piszą. Pobyt na kempingu to dla nas strata czasu. Tam siedzisz dala od tubylców i wszystkiego, co najciekawsze.

...i może być niebezpieczne

Wiele osób przed podróżowaniem powstrzymuje barierą językową. - Jesteśmy pokoleniem, które uczyło się w szkole rosyjskiego. Znamy podstawy angielskiego i francuskiego. To wystarczy w większości krajów, chociaż bywa, że od tego rozmawiania najbardziej bolą nas... ręce - śmieją się małżonkowie.

Są tacy, którzy obawiają się o bezpieczeństwo i zdrowie. Jak wiadomo, leczenie za granicą do tanich nie należy. - Służba zdrowia jest wszędzie i na ogół nasze karty EKUZ działają - mówi pani Teresa. - A jeśli nie, to za 10-20 dolarów można załatwić wizytę lekarską. Często spotykamy polskojęzycznych lekarzy.

A gdy samochód się zepsuje? - Im biedniejszy kraj, tym większe zaufanie mamy do mechaników, bowiem, jakieś cuda z tych swoich rąkówpotrafia zrobić - mówi pan Andrzej. - W Maroku pojechaliśmy do warsztatu w jakimś garażu. Mówię mechanikowi: „stuk, puk, stuk, puk”. On wsiada, sprawdza, wyciąga tek-

turę inurkuje podsamochód. Ja obok niego, bo a nuż coś mi zrobi z kamperem? Pan dokręcił śruby wahaczy i przestało stukać! Na pytanie, ile płacę, prawie się obraził.

Szczerość i szacunek

Podobno każdy Polak znasie na medycynie, polityce i piłce nożnej. Okazuje się, że świetnie znamy się też na podróżach, nawet jeśli nigdzie nie byliśmy. I umiemy doradzać. Państwo Walczakowie przekonali się o tym, planując swoją pierwszą wyprawę do Rosji.

- Doradzałam grupy internautów. Pisali: po co tam jedziecie, czy macie broń, nie ma sensu jechać, bo albo wasz gwałca, a potem zabija, albo na odwrót. I jeszcze: weźcie dolary na łapówki dla policji i dużo wódki, bo tam wszyscy piją. Okradną was, więc wszystko spinajcie łańcuchami. Od znajomych dowiedzieliśmy się o Rosji wszystkiego, ale mało co okazało się prawdziwe - śmieją się. - Przejechaliśmy bez problemu szlakiem drogi i spotkaliśmy wspaniałych ludzi.

Wódkę przywieźli z powrotem i wypili w Polsce. Policjanie zatrzymała ich raz. Nie zostali też okradzeni, chociaż w Petersburgu przy Pałacu Zimowym zostawili otwarty kamper, bo zepsuł się zamek centralny.

- Gdy wracając, wjeżdżaliśmy do Norwegii, witali nas, jakbyśmy przybyli z kosmosu. Myśleli: ci byli w Rosji i nic im się nie stało? Ale kradzież też nam się przydarzyła, niestety. Dwukrotnie. Raz w Guldapi, gdy wracaliśmy z podróży po Rosji i drugi raz, gdy wracaliśmy z Afryki Zachodniej. W Knurowie ktoś włamał się do naszego kampera.

Przez pandemię Covid-19 Walczakowie trochę zwolnili. Przez rok jeździli po Polsce, w myśl zasady: cudze chwalicie, swego nie znacie. Ale dziś już snują plany. - Podróż otwierają nam oczy. Dowiadujemy się rzeczy, o których nie mieliśmy pojęcia: że w jednej chacie mogą mieszkać wyznawcy czterech różnych religii, dlaczego Osetyjczycy lubią Rosjan, jak wygląda tajna baza okrętów podwodnych w Rosji albo poligon atomowy w Semipalatynsku. Zwiedzanie świata pozwala nam mieć swoje zdanie, które zwykle mocno różni się od przekazywanego w mediach.

Gdy byli młodszy, wybierali odległe destynacje, wierząc, że na te bliskie też znajdą czas i siły. - Zaczęliśmy od Grecji - wspomina. - Pojechaliśmy ze znajomymi, abysię przekonać, jak to wygląda. Warto stopniowo zaczynać tę przygodę. Zastanowić się, czy podołamy pod względem przygotowań, bezpieczeństwa, zdrowia, temperatur, potrzeb ilokalnych obyczajów.

I śmiesznie, i strasznie

Są małżeństwem od 45 lat. Jak się dogadują na kilku metrach kwadratowych? - Zbyt mało czasu spędzamy w kampe-

rze, bysię kłócić - mówi pan Andrzej. W podróży szkoda czasu na wzajemne pretensje. O wiele ciekawsze są przygody. Posłuchajmy więc.

- Kiedyś jechaliśmy do Jazdów. Nagle pościg za nami, zatrzymuje nas policja. Okazało się, że mają obawy przed wielkimi samochodami, bo duże auto oznacza dużą ilość materiałów wybuchowych. Policjanci pokazali nam znak drogowy, na którym widniał zakaz wjazdu samochodów ciężarowych. Próbowałem wytłumaczyć, że kamper waży trzy i pół tony, że według przepisów jest samochodem osobowym. Panowie nie dali się przekonać. Nasz szczęście wkrótce przyjechał oficer i naspuścił.

- A pamiętasz historię z autostradą? To było gdzieś nad Zatoką Gwinejską. Był tam punkt poboru opłat. Pracująca w nim pani kazała nam zapłacić za przejazd jak za ciężarówkę. Nawet wpis w dowodzie rejestracyjnym jej nie przekonał. Dopiero następnego dnia przyjechał jej przełożony i potwierdził, że trzy i pół tona to jest to samo co trzy i pół tony.

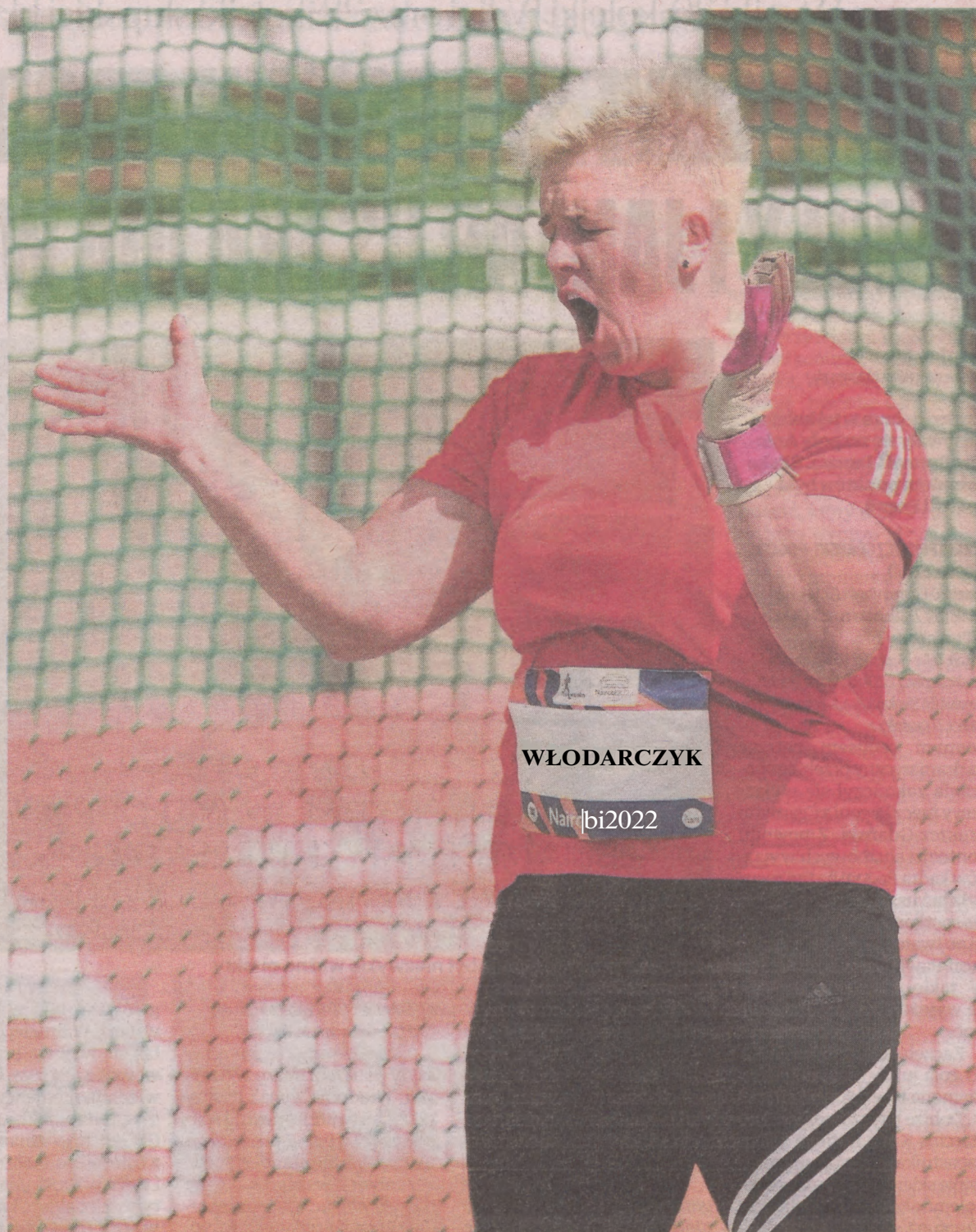
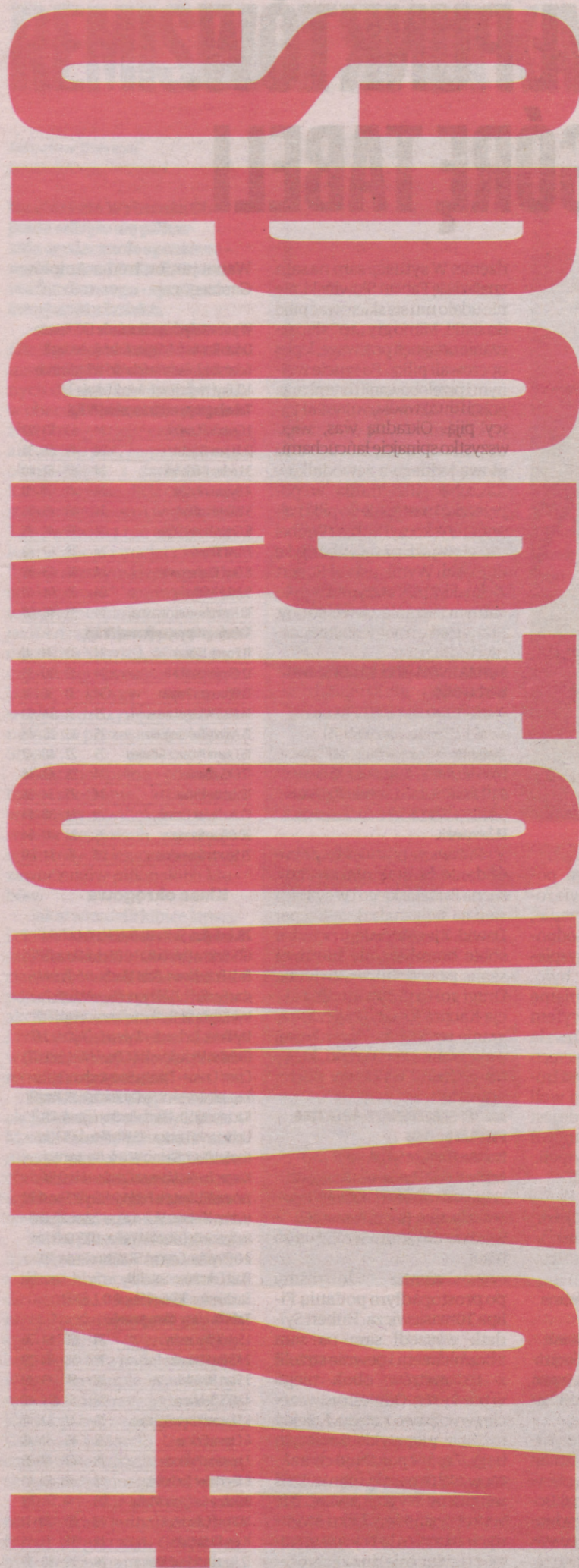
- Jeszcze lepszy był nasz strajk! Przygotowywaliśmy się do wyjazdu do Afryki Środkowej przez wiele miesięcy. Pewnego dnia usłyszeliśmy przemówienie prezydenta Mauretanii, żeturystryka w tym kraju się nie rozwija z powodu wysokich cen wiz (kosztowały 125 euro od osoby!). Głowa państwa wydała więc rozporządzenie, że od 1 stycznia wizy będą po 50 euro. 2 stycznia zameldowaliśmy się na granicy Mauretanii. A tam celnicy mówią, że mamy płać po 25 euro. Tłumaczymy, że prezydent powiedział, że mamy po 50 euro. Nawet nie chcieli nas słuchać. Stwierdziliśmy więc, że rozbijemy tam obóz i poczekamy, aż wizy będą tańsze. Trzeciego dnia odwiedził nas dziennikarz i zrobił reportaż o tym, że turyści z Polski strajkują na granicy. Kolejnego dnia przyjechała telewizja. Po pięciu dniach sprzedali nam wizy po 50 euro. Strajk się powiódł. Kiedy po kilku miesiącach przejeżdżaliśmy w drodze powrotnej przez to samo przejście graniczne, nie pozwolili nam nawet wysiąść z samochodu w obawie, że byśmy znowu czegoś niewymyślili.

- Kiedy się staje podróżnikiem? - pytamy na zakończenie.

- Nie wiadomo. Nam już 15 lat temu wydawało się, że jesteśmy podróżnikami. Dzisiaj to dla nas zupełnie naturalne. Kiedy się przekracza pewną granicę, ale nie wiem, gdzie ona jest, i stwierdza, że lepiej człowiekowi w podróży niż w muryowanych ścianach, wtedy można się nazwać podróżnikiem - mówi pani Teresa.

- Wciąż mamy w głowach i pod powiekami to, co widzieliśmy. W pamięci i w sercach nosimy tyle wspomnień, że moglibyśmy nimi obdzielić wiele osób - dodaje pan Andrzej. ©®

MAGAZYN



FOT. SIMON MAINA/AFP/GETTY IMAGES

Polscy młociarze już straszą rywali

**TYLKO GRYF SŁUPSK
NIE ZDOBYŁ
PUNKTÓW W IV
LIDZE
STR. 12**

**Przepis o młodzieżowcu
zostanie w lidze? Gdyż
baronom nie opłaca się
jego zniesienie
STR. 17**

**Piłkarscy oldboje
z Ustki i Słupska
rozegrali mecz
w Objeździe,
STR. 13**

Piłka nożna. Wyniki 26. kolejki IV ligi oraz 28. kolejki słupskiej klasy okręgowej

TYLKO GRYF SŁUPSK NIE ZDOBYŁ PUNKTÓW. ANIOŁY I JANTAR OSTKA IDĄ W GÓRĘ TABELI

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Bardzo dobrze w tej kolejce spisywały się zespoły Aniołów, Bytovii i Jantara. Blisko kompletu punktów była Sparta i Pogoń.

CZARNI PRUSZCZ GDAŃSKI - POGOŃ LĘBORK 22 (1:1)
Bramki: 0:1 Szymon Pawlik (5), 1:1 Jakub Malinowski (28), 2:1 Jakub Malinowski (74-kamy), 2:2 Damian Wojda (85)
Pogoń Kolke - Raulin (32 Miotk), Musuła, Skowski, Janowicz (57 Okrój), Wojda, Dettlaff, Samulski (65 Stenka), Kaja, A. Formela, Pawlik (24 Piór, 77 Kwaśnik).

Cennym remisem patrząc na dramatyczny przebieg spotkania zakończył się wyjazdowy mecz Pogoni z Czarnymi Pruszcza Gdańskiego. Z powodu kontuzji i służbowych wyjazdów kadra Pogoni na ten mecz była już uszczuplona. W trakcie spotkania groźnych kontuzji po twardej grze doznali Szymon Pawlik i Adrian Raulin. W takiej sytuacji 1 punkt na wyjeździe trzeba uznać za sukces.

Zaczęło się wręcz idealnie od gola już w 5. minucie gry Szymona Pawlika.

Dobrze bito rzut rożny przez Marcina Kaję trafił na głowę napastnika Pogoni ten precyzyjnie skierował piłkę do siatki. Kolejne akcje zapowiadały, że Pogoń na stadion pod Gdańskiem przyjechała po punkty. Na bramkę groźnie strzelał m.in. Samulski i Kaja.

Po drugiej stronie boiska świetnie w bramce spisywał się Arek Kolke. Dodatkowym atutem była obecność na stadionie hałaśliwej grupki wiernych kibiców Pogoni. W 24. minucie z powodu urazu stawu skokowego z boiska musiał zejść strzelec bramki dla Pogoni Szymon Pawlik. Zastąpił go Paweł Piór. Chwilę później gospodarze wyrównali za sprawą Jakuba Malinowskiego.

W 32. minucie boisko opuszcza kolejny kontuzjowany zawodnik Pogoni Adrian Raulin. Na prawej obronie zastępują go Wiktor Miotk.

Po zmianie stron niebezpiecznie dla gospodarzy w boczną siatkę uderza Marcin Kaja. W kolejnych minutach Czarni przeprowadzają kilka groźnych akcji blokowanych przez obrońców lub bramkarza Pogoni. Blisko gola był po godzinie gry Kaja. Jego uderze-



Zespół Jantara Ustka zdobył niezwykle ważne punkty

nie z niewielkiej odległości trafiło jednak w dobrze ustawionego Dąbrowskiego.

Gospodarze wyszli na prowadzenie po rzucie karnym w 74. minucie. Skutecznie wyegzekwował go Jakub Malinowski.

Determinacja drużyny Pogoni doprowadza do remisu niedługo przed końcowym gwizdkiem. Najskuteczniejszy w tym sezonie wstrzeleniu bramki Damian Wojda po indywidualnej akcji celnie uderzył po ziemi na 2:2. Wyjazdowy punkt jedzie do Lęborka.

- Stare piłkarskie porzekadło mówi, że jeżeli nie możesz meczu wygrać to gozremisuj - rozpoczął podsumowanie remisowego starcia w Pruszcze Gdańskim trener Pogoni Waldemar Walkusz. - Czujemy pewien niedosyt bo można było powalczyć o pełną pulę. Szybko tracimy z powodu kontuzji dwóch zawodników a potem dwie bramki. Trzeba więc szanować ten zdobyty na wyjeździe punkt. Dziękuję chłopakom za walkę.

BOROWIAK CZERSK - SPARTA SYCEWICE 5 (2:2)

Bramki: 1:0 02, 1:1 Maciej Mieanikowski (22), 2:1 (26), 2:2 Maciej Mieanikowski (28), 3:2 (33), 4:2 (43), 5:2 (49), 5:3 Maciej Mieanikowski (55), 5:4 Maciej Mieanikowski (71), 5:5 Maciej Mieanikowski (90)

Sparta P. Wójcik - Bobrowski, Michalak, Kosiński, Terefenko, Pietrykowski (46 Krzyżanow-

ski), Gulbiński (64 Kielczykowski), Solaak, D. Adkonis, Mieanikowski, Kopciński.

- Wielkie emocje towarzyszyły podczas meczu w Czersku. Wiadomo, że jak byśmy przegrali to już na pewno spadlibyśmy z ligi, a tak jeszcze matematyczne szanse istnieją, aczkolwiek wszystko byśmy musieli wygrać. Mecz nie układał się po naszej myśli. W 50. minucie przegrywaliśmy 2:5, ale pokazaliśmy, że jesteśmy zespołem, który walczy na boisku i doprowadziliśmy do remisu. Mimo cennego punktu czujemy niedosyt. Sędzia nie uznał nam jeszcze bramki na 6:5, którą zdobył Damian Kopciński: Chciałbym pochwalić postawę swojej drużyny, która pomimo wielu problemów kadrowych nie poddaje się i walczy do samego końca - mówił Marcin Rusakiewicz, trener Sparty Sycewice.

GROM NOWY STAW - BYTOWIA BYTÓW 1 (0:0)

Bramki: 0:1 Krystian Barra (65), 0:2 Artur Rzepiński (88), 1:2 Dawid Karaewski (90)
Bytów Ryngwelski - Wolski, Szmidke, Wdowiak, Malich (72 Tochman), Błaszczkowski, Kajdrowia (90 Jakubek), Barra (83 Leik), Wojach (83 - Rzepiński), Kropidowski (75 Kropidowski), Chojnacki.

- Gratulacje dla całej drużyny za osiągnięty wynik, wydamy się, że zasłużony. Uczulałem zespół, że ten mecz tak może wyglądać. Cierpliwie

grać, a te luki w końcu powstaną. W drugiej połowie robią się większe przestrzenie, wówczas jest czas, by w odpowiednim momencie przyspieszyć i tak faktycznie było. Chcieliśmy zmać plamę z ostatniego meczu z Gryfem i to się w 100% udało. Chwała tym chłopakom. Warto w nich wierzyć i jak widać, gdy jest troszkę więcej ambicji i woli walki ten zespół naprawdę jest w stanie dużo osiągnąć - mówił Karol Szymlek, trener Bytovii.

KASZUBIA KOŚCIERZYNA - GRYF SŁUPSK 4 (1:2-0)

Bramki: 0:1 Dominik Ryciewicz (5), 2:0 Robert Zieliński (9), 2:1 Patryk Dąbrowski (63-wolny), 3:1 Łukasz Wróbel (70-głową), 4:1 Robert Zieliński (85)
aerwona kartka: Jendruch (29, za uderzenie przeciwnika)
Gryf: M. Gołojuch - T. Pmsaczek, Kozakowski, Jendruch, Parzych (75 Ronowski, K. Gołojuch (62 Grygiel), Gregorek (75 Lutkiewia), Szymon Mytych (59 Dąbrowski), Zieliński, Majcher, Stowiński.

Spotkanie w Kościerzynie rozpoczęło się dla słupszczan bardzo niekorzystnie. Najpierw prostopadłą piłkę otrzymał Dominik Ryciewicz nie zamierzał okazji sam na sam z golkeeperem Gryfa posyłając ją do łupigiróg. Chwilę później po rozegraniu rzutu różnego z linii bocznej pola karnego „za kołnier” piłkę w samo okienko wkręcił Robert Zieliński. Jednak to słupszczanie w 3. minucie mogli objąć prowa-

dzenie. W sytuacji sam na sam znalazł się Fabian Stowiński, ale nie udało mu się skierować piłki do siatki. Mimo gry „10” słupszczanie osiągnęli przewagę, lepiej operowali piłką. Po rzucie wolnym i przeobowaniu bramkarza gola kontaktowego uzyskał Patryk Dąbrowski, ale w 70. minucie po rzucie wolnym i uderzeniu głową jednego z zawodników Kaszubii piłka trafiła w poprzecznię i następni do piłki powyżej wyskoczył Łukasz Wróbel i też głową skierował futbolówkę do siatki. Wynik ustalił Robert Zieliński, który otrzymał w polu karnym zagranie z lewej strony. Przyjął piłkę momentalnie uderzył w długi róg.

JANTAR OSTKA - MKS WŁADYSŁAWOWO 2 (1:0)

Bramki: 1:0 Igor Skwierz (55), 2:0 Kacper Dawid (62), 2:1 Szymon Dawidowski (75)
Jantar Hucal - Fedorow (88 Piaak), Szalek, Budziński, Rymarz, Książkiewicz, Niemkowiak (61 Granosik), K. Dawid, Szukielowia (75 Karpieński), KWojcik (26 Skutnik), Skwierz (90 MŻebrowski).

Pierwsza bramka to dobre podanie za linię obrony Szymona Budzińskiego i w sytuacji sam na sam znalazł się Kacper Dawid. Z jego strzałem poradził sobie bramkarz ale nie miał szans przy dobitce Skwierza. Drugi gol to indywidualna akcja Kacpra Książkiewicza, zagranie wzdłuż linii bramkowej a akcję zamknął Dawid, który na wślizgu trafił do pustej bramki.

ANIOŁY GARCZEGORZE - WIERZYCA PELPUN 1 (0:1)

Bramki: 1:0 Hubert Syldek (14)

Anioły: Mayer - B. Jomasiewia, Drzazgowski, Ł. Łapigowski, Narewski (70 Katsura), F. Tomasiewia, Staszczuk, Chosza, Bornowski (55 Szaradowski), Słomiński (85 Sidor), Syldek (80 Wojda).

Bramkę zdobyliście po prostopadłym podaniu Filipa Tomasiewicza. Hubert Syldek wyszedł sam na sam z bramkarzem i pewnie strzelił z 10 metrów obok niego w prawy róg. Odnieśliśmy zwycięstwo z rzędu. Kolejny raz, po niezwykle zaciętym boju. Zespół pokazuje charakter w walce utrzymanie. Dziś mogliśmy wygrać wyżej. Nie wykorzystaliśmy kilku świetnych okazji. Ale i rywal stworzył trzykrotnie duże zagrożenie pod naszą bramką. Znowu cały zespół zapracował ciężko na trzy punkty. Łapiemy znowu oddech i szukamy się do derby z Pogonią w Lęborku - mówił Tadeusz

Wanat junior, trener Aniołów Garczegorze.

W pozostałych spotkaniach: GKS Kowale-Orkan Rumia 4:4, Jaguar Gdańsk - Lechia II Gdańsk 4:2, Gedania Gdańsk - Wikęd Luzino 1:0, Gryf Wejherowo - Arka II Gdynia 3:1.

Tabela grupy mistrzowskiej IV ligi

1. Gedania Gdańsk	24	63	83-22
2. Jaguar Gdańsk	24	49	56-32
3. Lechia II Gdańsk	24	42	61-40
4. Bytovia Bytów	24	41	38-31
5. Wikęd Luzino	24	40	45-36
6. Grom Nowy Staw	24	39	46-35
7. Gryf Słupsk	24	38	52-43
8. Gryf Wejherowo	24	38	43-38
9. Arka II Gdynia	24	35	44-40
10. Kaszubia Kościerzyna	24	33	46-50

Tabela grup spawkowej IV ligi

11. Pogoń Lębork	24	33	44-41
12. Chojniaanka II	24	32	50-33
13. Wierzyca Pelplin	24	31	30-37
14. MKS Władysławowo	25	31	36-63
15. Anioły Garczegorze	25	30	26-48
16. Czarni Prusza Gdańsk	25	27	40-47
17. GKS Kowale	24	26	43-48
18. Jantar Ustka	24	25	34-58
19. Borowia Czersk	25	24	38-63
20. Orkan Rumia	25	24	40-64
21. Sparta Sycewice	25	18	34-60

Klasa okręgowa

2&kolka: Skotawia Dębica Kaszubska - GTS Czarna Dąbrówka 1:0 (Michał Musiał 88), Brda Przechlewo - Start Miastko 0:5 (Przemysław Spalik 13,21, Krzysztof Guzowski 46, Patryk Kapica 58, Bartłomiej Szwaajewski 84), Myśliwiec Tuchomie - Wybrzeże Objazda 2:0 (Bohdan Michajłow 44, Dawid Kiepiński 77), Czarni Czarne - Zawisza Borzytuchom 3:1 (Łukasz Jakubowski 5, Stefan Jaworcki 39, Kacper Kaamarek 50 - Marcin Bartłomiejauk 40), Lipniaanka Lipnica - KS Wyńkówek 6:1 (Adrian Szulka 2, Bartosz Wójcik, Damian Waj, Kacper Treder, Mateusz Cybala - Łukasz Kazubowski), Jantaria Pobłocie - Gryf II Słupsk 2:1 (Adrian Mielewicz 2 - Kacper Zalewski), Dolina Speranda Gałęźnia Wielka - MKS Debrzno 2:0 (Krystian Graczyk 55, Wiktor Treder 73), Piast Człuchów - Sokół Wyęchy 1:4, Kaszubia Studzienice - KS Gryf Słupsk 0:2. © ©

Tabela klasy okręgowej:

1. Sokół Wyęchy	28	66	84-26
2. KS Gryf Słupsk	28	58	83-29
3. Start Miastko	28	58	79-39
4. MKS Debrzno	28	57	104-48
5. Skotawia Dębica Kasz.	28	47	52-47
6. Czarni Czarne	28	46	51-45
7. Jantaria Pobłocie	28	43	57-55
8. Myśliwiec Tuchomie	28	42	49-49
9. Dolina Gałęźnia Wielka	28	41	65-49
10. Piast Człuchów	28	40	58-71
11. Gryf II Słupsk	28	36	73-55
12. Kaszubia Studzienice	28	36	50-55
13. Brda Przechlewo	28	36	55-77
14. Lipnicanka Lipnica	28	33	46-71
15. KS Wyńkówek	28	26	44-72
16. GTS Czarna Dąbrówka	28	25	45-82
17. Wybrzeże Objazda	28	15	28-105
18. Zawisza Borzytuchom	28	12	34-82

Piłka nożna Mecz doświadczonych piłkarzy z regionu w Objeździe zakończył się wynikiem 4:4

REIASOWE SPOTKANIE O LOBOJFI W USTKI I DUPSKA

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Na obiekcie Wybizeża Objazda odbyło się piłkarskie wydarzenie sportowe - mecz gwiazd futbolu Pomorza Środkowego - spotkanie Przyjaciół z boiska.

Miesiąc maj w dziejach Polski miał różne oblicza od tragicznych do radosnych. Również w obecnych czasach, na które złożyło się wiele czynników, ale ważne jest, że pamiętamy obchodzimy i świętujemy. Każdy może znaleźć coś osobistego, rodzinnego i wspólnego. Taką wspólną nić od lat znaleźli Oldboje i inicjatywy Stefana Gruszczyńskiego („prezesa społecznego” gminy Ustka (określenie znajomych i przyjaciół dzięki umiejętnościom organizacyjnym), Marka Jarczyńskiego prezesa Oldboys Ustka, którzy stworzyli wspólną drużynę i Józefa Koneckiego prezesa FK Oldboje Słupsk.

Zagrano pełne 90-minutowe spotkanie, które było wspaniałym widowiskiem, bo w obu zespołach wystąpiło wielu byłych i jeszcze czynnych zawodników piłkarskich klubów.

Jak stwierdzili kibice lepsze i ciekawsze niż niejeden w naszej Ekstraklasie. Oldboje chociaż wiekowi to ludzie pełni zapału, miłości do piłki, dlatego akcje były zmienne, szybkie i zdecydowane. Pełna radość w każdej akcji jak przystało na rangę tego meczu.

Pierwszą bramkę poskładanej akcji strzelił zawodnik z Ustki. Marcin Osobliwy wykorzystał niezdecydowanie słupskich obrońców i soczystym strzałem wpakował piłkę do bramki broniącej przez A. Pawlika.

Lekką przewagę i inicjatywę mieli czerwono - żółci, ale to słupszczanie doprowadzili do remisu. Jacek Adamski przejął podanie i posłował akcją strzelił wyrównującą bramkę. Mecz nadal się toczył w szybkim tempie. Wiele pracy mieli bramkarze, jednak dośkądniejsi byli zawodnicy Ziemi Usteckiej i Marcin Osobliwy strzelił dwiedziesiątą bramkę, uzyskując tradycyjnego hat-tricka.

Tak wysokie prowadzenie nie wynikało jednak ze słabej formy słupszczan. Gra nadal była wyrównana. Do końca pierwszej połowy oba zespoły przeprowadziły wiele szybkich akcji. Po przerwie słupszczanie ostro natarli na bramkę przeciwników. Stanisław Talaga wybronił kilkakrotnie strza-



łów J. Koneckiego, J. Rudnickiego czy Andrzeja Krajnika.

Jednak jeden z kontrataków ustczan zakończył się kolejną bramką, a zdobył ją Marcin Bosacł. Pizy tej akcji Tonio Burak odniósł kontuzję i musiał zejść z boiska. Warto nadmienić, że Oldboje zespołu usteckiego mieli wyjątkowo szybkich napastników.

Słupszczanie przegrupowali obronę i jako stoper zagrał J. Konecł, który razem z J. Jędrychem wyprowadzali skuteczną piłkę do własnej bramki i od tego momentu systematycznie wzrastała przewaga słupzczan.

Na efekty nie trzeba było długo czekać. A. Krajnik (słynny „Karuzela”) pokreślił na polukarnym przeciwnikowi cudownym strzałem wsamookienko strzelił drugą bramkę, można powiedzieć - stadionowi światła. Nastąpiło obłężenie bramki drużyny złożonej z usteckich Oldbojów.

Efektom było zdobycie dwóch pięknych bramek.

Wszyscy wiedzą co może w polu karnym zrobić J. Rudnicki. Wykoizystał doskonałe podania i zrobił się wynikiem remisowy 4:4, który jest sprawiedliwy i nie krzywdzi żadnej z drużyn.

Wszyscy uczestnicy zasłużyli na słowach pochwały i szacunku.

Pielęgnują to co jest najpiękniejsze w obecnych czasach - przyjaźń z boiska. Mecz profesjonalnie poprowadził Wiesław Kaczmarek, wolontariusz, sędzia-społecznik.

Po meczu nastąpiła tradycyjna piłkarska integracja, którą przygotowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Objeździe pod wodzą komendanta za co serdecznie dziękują wszyscy uczestnicy tego sportowego wydarzenia.

Piłkarskie spotkania majowe stają się już cykliczne. W zeszłym roku Ustka gościła Oldbojów. Teraz była to Objazda, a w przyszłym wstępnie zaplanowano imprezę w Słupsku. Miejmy nadzieję, że uatrakcyjni to propozycje sportowe w grodzie nad Słupią.

OMBje Ustka - Gmna Ustka Stanisław Talaga, Jerzy Kisiel w bramce, Grzegorz Kantowicz, Zbigniew Wiśniewski, Wiesław Krajewski, Dobromir Bujak, Mariusz Grudniński, Mirosław Więch, Wojciech Giersz, Wojciech Kowalski, Krzysztof Majchrowski, Robert Domardzaki, Marcin Kapeła, Marcin Bosadł, Andrzej Kachwa, Marcin Osobliwy (3), Piotr Osobliwy, Grzegorz Kantowicz, Stefan Gruszczyński i Marian Jarczyński.

FK Oldboje Słupsk: Andrzej Pawlik w bramce, Rafał Skibiński, Adam Węclawik, Sławomir Nejman, Tonio Burak, Jacek Jędrych, Stefan Podbielski, Małgorzata Więch, Janusz Szambelan, Cezary Malinowski, Michał Osipiak, Jacek Grzegorzczak, Andrzej Krajnik, Jacek Adamski (1), Józef Rudnicki (2) i Józef Konecki. ©



Migawki z piłkarskiego spotkania w Objeździe

Lekkoatletyka. XXXI Ogólnopolski Bieg Orłów

GRZEGORZ KUJAWSKI I EWELINA PAPROCKA TO ZWYCIĘZCY BIEGU ORŁÓW W CZARNEJ DĄBRÓWCE

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

XXXI Ogólnopolski Bieg Orłów zaliczany był do cyklu „Kaszuby Biegają”, a rywalizację młodzieżową były punktowane do cyklu bieguowego Cross Festival.

W Czarnej Dąbrówce czołowe miejsca zajmowali faworyci.

W biegu głównym na starcie zameldowało się 244 uczestników (dotyczy kobiet i mężczyzn). Wszyscy mieli do przebiegnięcia 10 kilometrów i zadanie zrealizowali. Warunki do biegania były deszczowe. Od początku na czoło wysunęli się faworyci, którzy narzucili ekspresowe tempo. Jako pierwszy na mecie zameldował się Grzegorz Kujawski (Puck), który miał czas 32 minuty i 1 sekundę. Drugie miejsce zajął Ryszard Sokołowski (Lębork) - 32.30 min. Na trzeciej pozycji finiszował Ukrainiec Andrii Pyvovar - 33.30 min. Kolejne lokaty poza podium wybiegali: 4. Łukasz Kujawski (Żukowo) - 33.40 min, 5. Krzysztof Jednachowski (Puck) - 35.13 min, 6. Cezary Wronka (Lębork) - 35.30 min, 7. Krzysztof Rudnik (Krępa Słupska) - 36.05 min, 8. Dawid Jankowski



Pełna gotowość przed startem do XXXI Ogólnopolskiego Biegu Orłów w Czarnej Dąbrówce. Od lewej: Dariusz Guzowski (był trzynasty), Grzegorz Kujawski (triunfator i I miejsce w stawce mężczyzn), Ryszard Sokołowski (II lokata), Ewelina Paprocka (zwycięzczyni w gronie kobiet)

(Gdańsk) - 36.26 min, 9. Norman Szczepański (Słupsk) - 36.32 min, 10. Denis Guzowski (Słupsk) - 36.44 min. Z grona ko-

biet samotnie jako pierwsza do mety zmierzała faworytka Ewelina Paprocka (Luzino) i nie zawiodła oczekiwań, bo pewnie

wygrała rywalizację. Triumfatorce na mecie wyświetlił się czas 37 minut i 58 sekund. Druga była Agnieszka Kaczor

(Debrzno) - 38.39 min. Trzecią pozycję wywalczyła Zuzanna Głombiowska (Gdynia) - 39-48 min. Kolejne miejsca zajęły: 4. Joanna Reglińska (Bytów) - 43-25 min, 5. Patrycja Treder (Borzytuchom) - 43-40 min, 6. Magdalena Jaroch-Lidzbarska (Chwaszczyno) - 44-24 min.

Warto podkreślić wielki i rzadko spotykany wyczyn Stanisława Majkowskiego. Bytowianin z Klubu Biegacza Goch już po raz trzydziesty pierwszy uczestniczył w tej popularnej imprezie biegowej. Z tej okazji ten doświadczony biegacz otrzymał specjalną tabliczkę pamiątkową, którą wręczył Jan Klasa, wójt gminy Czarna Dąbrówka, który w tegorocznej edycji również biegł na mecie w czasie 1:18.9. Jegoczas to 52 minuty i 14 sekund.

W biegach młodzieżowych swoją formę sprawdziło 294 młodych uczestników. Rywalizacja była zaliczana do cyklu biegowego Cross Festival. Czołowe miejsca zajęli - rocznik 2015 i młodszy (dystans 100 m): dziewczęta - 1. Marcelina Godula (Szczecinek), 2. Maria Kapa (Bytów), 3. Olga Chomacka (Nożyno); chłopcy - 1. Piotr Żwirak (Czarna Dąbrówka), 2. Szymon Cichosz (Bytów), 3. Gabriel Labuda (Czarna

Dąbrówka); roczniki 2014-2013 (400 m): dziewczęta - 1. Maja Wirkus (Studzienice), 2. Natalia Boik (Szczecinek), 3. Otylia Śpiołek (Lipnica); chłopcy - 1. Maciej Kowalczyk (Kończygłowy), 2. Maciej Krefta (Rokity), 3. Gabriel Smolak (Tuchomie); 2012-2011 (800 m): dziewczęta - 1. Hanna Klinkosz (Gostkowo), 2. Lena Stanisławska (Konarzyny), 3. Aleksandra Gałazka (Niepogłędzie); chłopcy - 1. Maciej Sniatkowski (Borzytuchom), 2. Filip Zander (Dąbki), 3. Jan Łosiński (Bytów); 2010-2009 (1000 m): dziewczęta - 1. Łucja Łosińska (Bytów), 2. Michalina Metlicka (Studzienice), 3. Dąbrówka Borowska (Kamienicka Huta); chłopcy - 1. Konrad Metera (Lębork), 2. Igor Florek (Przechlewo), 3. Krystian Kwaśny (Gostkowo); 2008-2007: dziewczęta (1200 m) - 1. Natalia Szczegielniak (Słupsk), 2. Katarzyna Janchowska (Kończygłowy), 3. Dorota Lis (Czarna Dąbrówka); chłopcy (1600 m) - 1. Kajetan Kosicki (Słupsk), 2. Patryk Borowski (Bytów), 3. Michał Gajdus (Lębork). W marszu nordic walking pierwsze lokaty zajęli: w stawce kobiet Monika Knitter (Polanów), a w gronie mężczyzn Andrzej Konkol (Lębork).

Sześć medali dla Spartansa w mistrzostwach Polski

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

KARATE. W Poddębicach (województwo łódzkie) odbyły się VII Mistrzostwa Polski Kaiate UWK.

Bardzo mile jest wspominać będą przedstawicieli kobylnickiego Spartansa, którzy tradycyjnie już znaleźli się w gronie medalistów.

Na starcie stanęło ponad 200 osób z klubów reprezentujących trzy nurty karate: tradycyjny, generalny i combat.

Na poddębickich matach wśród rywalizujących byli oczywiście reprezentanci Spartansa Kobylnica. Ich występy należy ocenić bardzo pozytywnie, bo zdobyli medale. Szkoda, że zabrakło przynajmniej jednego krawca z najszlachetniejszego kruszcu. Dorobek kobylnickiej ekipy to w sumie sześć medali (cztery srebrne i dwa brązowe).



Od lewej: Zygmunt Podgórnian, Marcin Gawlik i Przemysław Burza. To srebrna ekipa Spartansa w kumite drużynowe rotation, która wywalczyła je w Poddębicach

W konkurencjach indywidualnych medale zdobyli: srebrny w kumite combat Izabela Burza; srebrny w kumite weteranów Marcin Gawlik; brązowy w kumite minikadet Łukasz Nowikow. Medale drużyn z Kobylnicy: srebrny w kumite drużynowe rotation (skład: Przemysław Burza, Zygmunt Podgórnian i Marcin Gawlik); srebrny w kumite drużynowe rotation 13-17 lat (Fabian Gawlik, Aleksandra Mucha i Marcel Solak); brązowy w kumite drużynowe rotation 11-12 lat (P. Burza, Dawid Kowalewski i Ł. Nowikow).

Zawodnicy i zawodniczki Spartansa byli dobrze przygotowani do tych mistrzostw. Tesknesy kobylniczanszą zasługą trenerów Marcina Gawlika (7 Dan) i Zygmunta Podgórniana (4 Dan) oraz ukoronowaniem trudnego sezonu z względu na pandemię. To też wspierała promocja dla gminy Kołnierz i jej wójta Leszka Kulińskiego. Gratulujemy! ©

Zaproszenie do grania

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

BYDŹ. Dziś (9 maja) Słupskie Towarzystwo Brydżowe zaprasza do siedziby Naczelnej Organizacji Technicznej pizy L Gamcarskiej 4 w Słupsku.

Tam bowiem o godz. 17 rozpocznie się czwarte spotkanie mistrzostw STB na zapis maksymalny. Przewidziano rozegranie Ugier, awynik końcowy zostanie ustalony poprzez dodanie 9 najlepszych rezultatów. Każdyma jeszcze szansę. Zawody prowadzone są narozkładach przekazanych przez Polski Związek Brydża Sportowego, a na stronie internetowej związku Włodzimierz Starkowski (świeżo upieczony mistrz świata seniorów, warto przypomnieć, że Polska wywalczyła I miejsce i zdobyła złoty medal w d'Orsi Trophy w 45- World Bridge Team Championships roz-

grywanych w dniach 27 marca do 9 kwietnia 2022 r. w Salsomaggiore - Włochy) omawia każde rozdanie, analizując i podpowiadając na przyszłość jak należało lepiej liczyć, bronić lub rozgrywać. Jest to świetny materiał szkoleniowy dla każdego brydżysty, który chciałby poprawić swoją grę. Poza Starkowskim składzie reprezentacji Polski byli jeszcze: Apolinary Kowalski, Michał Kwieciński, Wiktor Markowicz, Krzysztof Moszczynski, Jacek Romański oraz kapitan Włodzimierz Wala.

Prowadzone są dwie klasyfikacje: według wyników słupskich i ogólnopolskich. W klasyfikacji słupskiej potrzebnych spotkań prowadzi Łukasz Gackowski (Bruskowo Wielkie) przed Grzegorzem Ganem (Bolesławice) i Krzysztofem Bońkiem (Swochowo).

W klasyfikacji ogólnopolskiej kolejność czołówek jest inna, ale jeszcze wszystkim może się zmienić. ©

PK Ekstraklasa „Piłkarski poker” w meczach Radomiaka i Wisły Płock

Zagłębie Lubin i Śląsk uciekają, a Wisła Kraków wita się z ligą

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

Dwie kolejki przed końcem sezonu nie było cudu w Krakowie. Wisła nie zdołała pokonać Jagiellonii Białystok i tylko wyjątkowy spłot okoliczności może uratować ją przed degradacją.

Byli selekcjoner reprezentacji Polski, Jerzy Brzęczek, zeswoimi piłkarzami Wisły, przystępując do meczu z „Jagą”, znał już wyniki rywali broniących się przed spadkiem. Kulejące dotychczas Zagłębie Lubin odrodziło się i rozbiło w pył Radomiaka 6:1, ito na jegoterenie. Dołujący ostatnio Śląsk zdołał obronić się w swojej twierdzy przed nawałnicą Pogoni Szczecin, która po remisie 1:1 we Wrocławiu definitywnie rozstrzygnęła nadzieje na mistrzostwo Polski. Utrzymanie zapewniły też sobie efektywnymi zwycięstwami Legia Warszawa (5:3 nad Górnikiem Zabrze po meczu sezonu na Łazienkowskiej) oraz Warta Poznań (3:0 nad wyjątkowo gościnną Wisłą Płock).

Niesmak budzić musi wynik Miedziowych w Radomiu. Oglądając to „widowisko”, przypominały się bowiem sceny kultowej komedii Janusza Zaorskiego „piłkarski poker”. Zmiana trenera Radomiaka z Dariusza Banasika na Mariusza Lewandowskiego miała obudzić zespół, który zdaniem kierownictwa klubu spisywał się wiosną ponizej oczekiwań. Wstrząs potrzebnej roszadzie faktycznie nastąpił. Radomiak popisał się jedną z najwyższych wtop w historii (wyżej siebie przegrał je-



Trener Jerzy Brzęczek (z lewej) nie zdołał tchnąć piłkarzy Wisły Kraków do zwycięstwa

dynie z Gwardią Warszawa -2:8 w... 1951 roku, czyli 71 lat temu). Pikanterii tej spektaklu dodaje fakt, że nowy trener Radomiaka jest uczuciowo związany z broniącym się przed spadkiem Lubinem, w którym pracował jako szkoleniowiec, i którego jest wychowankiem jako zawodnik.

Wyjątkowo niesmacznie odebrać też można postawę „Nafdarzy”. Najpierw zagrał jak wściekły przy Reymonta, wy-

dzierając „Białą Gwiazdę” z gardła trzy punkty, aby w kolejnych dwóch spotkaniach z drużynami bezpośrednio zainteresowanymi utrzymaniem - Termalicą Nieciecza i Wartą - przejść praktycznie obok gry.

Wiślacy z Krakowa podjęli więc Jagiellonię z postanowieniem wyszarpania od niej 3 punktów, aby nie stracić dystansu do uciekających Zagłębia i Śląska, a jednocześnie utrzymać w grze opozostanie

w lidze „Jagę”. Taka intencja powiązała im nogi, a przez to rzeczywiście się szarpali i wygranej nie wyszarpali. Tym samym ostatnie mecze z Radomiakiem na wyjeździe oraz Wartą u siebie najpewniej będą pożegnaniem „Białej Gwiazdy” z ekstraklasą. Zresztą wiedzą to już jej kibice, którzy na odchodne po bezbramkowym meczu z Jagiellonią skandowali: „Bójcie się, chamy, do pierwszej ligi wracamy!” ©R

RADOMIAK RADOM - ZAGŁĘBIE LUBIN 1:6 (0:3)

Bramki: Angielski 60 z karnego - Starzyński 20,63, Chodyna 22,36, Bartolewski 85, Pięko 90

Sędziował: Krzysztof Jakubik (Siedlce)

Radomiak: Majchrowicz - Matos, Rossi, Cichocki, D. Abramowicz - Cele (68. Nowakowski), Łukasik, Nascimento (62. Rondón), L. Pereira (46. D. Sokół) - Maurides (46. Angielski), Machado (46. Marcus).

Trener: Mariusz Lewandowski

Zagłębie: Bieszczad - Kopacz, tawniczak, Balić, Bartolewski - Poręba - Chodyna (89. Adamski), F. Starzyński (89. Pięko), Łakomy, Daniel (82. Dieng) - Szysz (66. Doleżał). Trener: Piotr Stokowiec

LEGIA WARSZAWA - GÓRNIK ZABRZE 5:3 (3:2)

Bramki: Slisz 1, Wszółek 6, Sokołowski 31, 42, Josue 56 - Kubica 16,77, Podolski 37

Sędziował: Łukasz Kpżma (Białystok)

Legia: Miszta - Johansson, Rose, Wieteska, Jędrzejczyk - Slisz, Sokołowski - Wszółek, Josue, Rosolek (78. Verbić) - Pekhart.

Trener: Aleksandar Vuković

Górniki: Sandomierski - P. Wiśniewski (C) (80. Ziółkowski), Janicki, Janża - D. Pawłowski, Kubica, Manneh (60. Mvondo), Cholewiak - Podolski, Nowak (71. Dadok) - Krawczyk (60. Marin). Trener: Jan Urban

WISŁA PŁOCK - WARTA POZNAŃ 0:3 (0:1)

Bramki: Szczepański 37, Kupczak 83, Castaneda 84

Sędziował: Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)

Wisła: Węglarz - Pawlak (82. Walczak), Chrzanowski, D. Michalski, Tomasiak - Szwoch, Furman (82. Lagator) - Vallo (61. Szulski), Jorginho (61. Leśniak), Wolski - Kolar (82. Rzeźniczak). Trener: Pavol Stano

Warta: Grobelny - Grzesik, Trałka (69. Pawłowicz), Szymonowicz, Ivanov, Kiełb - Kupczak, Luis (56. Kopczyński), Szczepański (56. Castaneda), Maenpaa (80. Jakóbow-ski) - Corryn (56. Papeau). Trener: Dawid Szulczek

ŚLĄSK WROCŁAW - POGOŃ SZCZECIN 1:1 (1:0)

Bramki: Exposito 28 - Żurawski 51

Sędziował: Szymon Marciniak (Płock)

Śląsk: Putnoky - Stiglec, Tamás, Golla, Janasik (79. Verdasca) - Schwar, Mączyński, Pich (68. Bejger), Olsen (68. C. Quintana) - Jastrzembowski (79. Łyszczarz), Expósito (79. Piasecki). Trener: Piotr Tworek

Pogoń: Stipica - Bartkowski (67. Drygas), Łasicki, Malec, Matynia - Dąbrowski, Żurawski (67. Kucharczyk), Kowalczyk (70. Biczach-czan), J. Silva (67. Fornalczyk) - Grosicki (81. Parzyszek), Zahović. Trener: Kosta Runjać

WISŁA KRAKÓW - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 0:0 (0:0)

Sędziował: Daniel Stefański (Bydgoszcz)

Wisła: Kieszek - Hanousek, Frydrych, Colley, Gruszkowski - Poletanović (33. Fazlagić), Plewka (59. Savić II) - Citaiszwili, Škvrka (73. Żuków), Hugi (59. Manu) - Ondrašek (73. Kliment). Trener: Jerzy Brzęczek

Jagiellonia: Alomerovic - Pazdan, Puerto, Tiru - Tabiś (59. Imaz), Romańczuk (C), Pospisil (59. Trubeha), Nastić (59. Matysik) - Diego Carioca (86. Cernych), Wdowik (86. Struski) - Gual. Trener: Piotr Nowak

LECHIA GDAŃSK - STAL MIELEC 3:2 (2:0)

Bramki: Zwoliński 11,31,90 - Żyro 49, Zawada 80

Sędziował: Paweł Malec (Łódź)

Lechia: Kuciak - Ceesay, Nalepa I, Maloča, Pietrzak (82. Conrado) - Durmus (85. Clemens), Kałuziński (82. Sezonienko), Gajos, Terrazzino (68. Kubicki) - Zwoliński, Paixao (68. Diabaté). Trener: Tomasz Kaczmarek

Stal: Strączek - Ćorbadzijski, Matras, Flis - Ma. Żyro, Kasperkiewicz, Domański, Gętinger - Sitek (58. Kłós), Steczyk (64. Zawada), Tomasiewicz (88. Urbańczyk). Trener: Adam Majewski.

Terminarz 33. kolejki PKO BP Ekstraklasy (13.05 - 15.05):

Piątek: Cracovia - Wisła Płock (godzina. 18, transmisja Canal+ Sport 2), Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa (20.30, Canal+ Sport Premium);

Sobota: Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Piast Gliwice (12.30, Canal+ Sport), Warta Poznań - Legia Warszawa (15. Canal+ Sport, TVP Sport), Zagłębie Lubin - Raków Częstochowa (17.30, Canal+ Sport), Lechia Gdańsk - Pogoń Szczecin (20, Canal+ Sport)

Niedziela: Stal Mielec - Śląsk Wrocław (12.30, Canal+ Sport), Górnik Zabrze - Górnik Zabrze (15, Canal+ Sport); Radomiak Radom - Wisła Kraków (17.30, Canal+ Sport);

Do końca sezonu pozostały dwie kolejki

NAJLEPSI STRZELCY



18 goli - Ivi López (Raków Częstochowa);
16 goli - Mikael Ishak (Lech Poznań);
14 goli - Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk)
13 goli - Karol Angielski (Radomiak), Joaę ArnaraUlech)
11 goli - Łukasz Sekulski (Wi-

śła Płock), Bartosz Śpiączka (Górniki Łęczna), Erik Expósito (Śląsk Wrocław)

10 goli - Patryk Szysz (Zagłębie Lubin), Luka Zahović (Pogoń Szczecin);

9 goli - Flavio Paixao (Lechia Gdańsk), Muris Mešanović (Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin)

8 goli - m.in. Jesús Jiménez i Bartosz Nowak (obaj Górnik Zabrze), Jakub Kamiński (Lech), Piotr Wlazło (Bruk-Bet Termalica Nieciecza), Grzegorz Tomagiewicz Stal Mielec).

JEDENASTKAKOLEJKI



BONATIRWEEKENDU

Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk) Napastnik Lechii skradł show w 32. kolejce PKO BP Ekstraklasy. W pierwszej połowie meczu ze Stalą Mielec dwukrotnie pokonał bramkarza gości. Zespół Adama Majewskiego odrobił jednak straty, ale tylko po to by Zwoliński w doliczonym czasie gry wbił im nóż w serca. 29-latek popisał się hat-trickiem, a Lechia rzutem na taśmę sięgnęła dzięki niemu po trzy punkty. Zwoliński ma w tym sezonie ligowym 14 goli na swoim koncie.



TABELA

1. Raków Częstochowa	31	65	56-28
2. Lech Poznań	31	65	61-21
3. Pogoń Szczecin	32	63	61-29
4. Lechia Gdańsk	32	56	52-36
5. Piast Gliwice	31	50	42-34
6. Wisła Płock	32	45	45-48
7. Radomiak	32	44	37-37
8. Cracovia	31	42	36-38
9. Górnik Zabrze	32	41	47-50
10. Legia Warszawa	32	39	41-46
11. Warta Poznań	32	39	36-36
12. Stal Mielec	32	36	38-48
13. Jagiellonia Białystok	32	36	36-48
14. Zagłębie Lubin	32	35	41-57
15. Śląsk Wrocław	32	34	38-47
16. Wisła Kraków	32	31	35-49
17. Bruk-Bet Termalica	31	30	33-52
18. Górnik Łęczna	31	27	26-54

Premier League Manchester City blisko mistrzostwa Anglii

TYTUŁ UCIEKA LIKERPOOLOWI. BRIGHTON OŚMIESZYŁO ONITED

Filip Bares
Twitter: Bares34

Remis Liverpoolu z Tottenhamem tylko wyrządził krzywdę obu zespołom. Manchester United skompromitował się z Brighton, a Romelu Lukaku w końcu zaczął strzelać

Rażąca nieskuteczność Liverpoolu i zagęszczona obrona Antonio Conte mogły odebrać The Reds szansę na kolejny tytuł. Podopieczni Jurgena Kloppa oddali 23 strzały przeciwko „Kogutom”, ale tylko trzy z nich były celne. Nie pomogła też kontrola tempa meczu (62 proc. posiadania piłki), ani Mohamed Salah.

Goście wyszli na prowadzenie w 56. minucie sprawą Hueng-Min Sona. Nadzieję gospodarzom dał w 74. minucie Luis Diaz, którego strzał porykoszcie wylądował w siatce, i... toby było na tyle. Tottenham utarł nosa Liverpoolowi, ale sobie nie pomógł. Za ledwie punkt przy zwycięstwie Arsenalu (2:1 z Leeds) oznacza, że „Koguty” mają 4 punkty straty do lokalnych rywali i tym samym do miejsca dającego ogórę w przyszłorocznej edycji Ligi Mi-



Mohamed Salah nie pomógł Liverpoolowi w sobotę

strzów. Punkt dla Liverpoolu oznacza to, że klub z Anfield musi liczyć na porażkę, a nie remis Manchesteru City w ostatnich meczach sezonu.

The Reds mają jeszcze o co grać. 14 majaczeka ich finał Pucharu Anglii z Chelsea, a 28 maja zagrają w wielkim finale ligi Mistrzów z Realem Madryt.

W sobotę gorzką pigułkę musiały przełknąć „Czerwone Diabły”, bo przegraly aż 0:4 z Brighton. Przez nią Manche-

ster United może nie zagrać nie tylko w Lidze Mistrzów, ale też w Lidze Europy. Widok Cristiano Ronaldo w Lidze Konferencji Europy byłby - delikatnie mówiąc - dziwny.

- Dostaliśmy to, na co zasłużyliśmy - powiedział pomocnik Bruno Fernandes.

- Kibice zasługują na przeprosiny - dodał natomiast trener Ralf Rangnick.

Sobota była za to udana dla Romelu Lukaku. Belg wyszedł

w podstawowej jedenastce Chelsea dopiero po raz czwarty, w meczu ligowym w tym roku kalendarzowym i po raz pierwszy od siedmiu spotkań trafił do siatki. Lukaku dwukrotnie pokonał bramkarza Wolves, ale goście odrobili dwubramkową stratę i skończyło się 2:2.

- Lukaku jest bardzo ważną częścią zespołu na kolejny sezon. Nie mamy piłkarzy, których zamierzamy się pozbywać. To po prostu niemożliwe. Musimy go wspierać i wierzyć w to co robimy - powiedział szkoleniowiec The Blues Thomas Tuchel. ©

PREMIER LEAGUE - 36. KOLEJKA
Crystal Palace - Watford 1:0 (Zaha 31 z karnego); **Chelsea - Wolverhampton** 2:3 (Lukaku 56 z karnego, 58 - Trincao 79, Coady 90); **Burnley - Aston Villa** 1:3 (Cornet 90 - Ings 7, Buendia 31, Watkins 52); **Brentford - Southampton** 3:0 (Jansson 13, Wissa 14, Ajer 79); **Brighton - Manchester United** 4:0 (Caicedo 15, Cucurella 49, Gross 57, Trossard 60); **Liverpool - Tottenham** 1:1 (Diaz 74 - Son 56); **Arsenal - Leeds United** 2:1 (Nketiah 5, 10 - Llorente 66); **Liverpool - Everton** 1:2 (Dakal 11 - Mykolenko 6, Holgate 30); **Norwich - West Ham** 0:4 (Benrahma 12, 45, Antnio 30, Lanzini 65 z karnego).

Kolejna oferta Barcy za „Lewego”. Schalke w elicie

Tomasz Dębek
redakcja@polskapress.pl

FC Barcelona nie poddaje się w walce o Roberta Lewandowskiego. Katalończycy są gotowi zapłacić za niego 40 miliona. Do Bundesligi wraca Schalke 04 z Marcinem Kamińskim w składzie.

Saga transferowa z udziałem Roberta Lewandowskiego trwa w najlepsze. Choć przedstawiłcie Bayemu ogłosili, że o ile napastnik nie będzie naciskał na klub, nie zamierzając się gopozbywać latem, w mediach pojawiają się kolejne doniesienia. Polak ma być zdecydowany, by jak najszybciej dołączyć do FC Barcelony. Jest podobno w sprawie pójścia kompromis w kwestii zarobków w Katalonii. Na transakcji zależy też działaczom Barcy. Jeszcze niedawno mieli oferować Bayemowi kwotę

odstępne w wysokości 30 milionów euro. Według dziennika „AS” są gotowi podwyższyć ją o 10 milionów. Za 33-latkę, którego kontrakt wygasa 30 czerwca przyszłego roku, wydaję się to więcej niż rozsądna propozycja.

Według dobrze poinformowanego dziennikarza Fabrizio Romano, Duma Katalonii proponuje „Lewemu” kontrakt na trzy lata lub na dwa z opcją przedłużenia o 12 miesięcy. Polakowi zależy na dłuższej umowie, tymczasem polityka Bayernu nie przewiduje przedłużania kontraktów ze starszymi piłkarzami o dłuższy niż rok.

Zakulisowe gry trwają w najlepszym, oficjalnych rozmowach między zainteresowanymi klubami nadal jednak nie ma. Bayernem stoi na stanowisku, że Lewandowski nie jest na sprzedaż. Klub negocjuje też przedłużenie kontraktu z agentem Polaka Pinim Zahavim.

- Zapytałem władze, czy rozmowy z Zahavim były udane. Usłyszałem, że tak, ale nie znam konkretnych. Wszyscy wiemy, że to twardy negocjator. W tej sprawie potrzeba cierpliwości - podkreślał w piątek trener Julian Nagelsmann.

Nawet jeśli Lewandowski latem odejdzie z Bayernu, liczbę Polaków w Bundeslidze uzupełni Marcin Kamiński. Jego Schalke 04 w sobotę zapewniło sobie awans po roku przerwy. Aby powrócić na najwyższy poziom rozgrywkowy, drużyna z Gelsenkirchen potrzebowała wygranej z Sankt Pauli. Po 17 minutach było 0:0, piłkarze Schalke potrafili jednak odwrócić losy meczu. Kamiński rozegrał 90 minut, dokładając kolejną cegiełkę do awansu (od początku sezonu nie zagrał tylko w trzech meczach z powodu choroby i karte). Bohaterem został jednak były gracz... Korony Kielce.

Urugwajczyk Rodrigo Zalazar Martinez jeszcze dwa lata temu zaliczył spadek z Ekstraklasy. W Kielcach częściej grał jednak w nieligowych rezerwach niż pierwszej drużynie. Dla Schalke 22-letni pomocnik był jednym z ważniejszych piłkarzy tegosezonu. W lidze rozegrał 29 meczów, zaliczył siedem asyst i strzelił pięć goli - w tym pięć zaliczył awans, ustalając wynik na 3:2 w końcówce spotkania z Sankt Pauli. ©

BUNDESLIGA - 33. KOLEJKA
Bochum - Arminia 2:1 (Pott 21, Bello 89 sam - Nilsson 35); **Freiburg - Union Berlin** 1:1 (Hoeller 59 - Proemel 11, Trimmel 30, Becker 41, Schuster 90); **Hoffenheim - Leverkusen** 2:4 (Rutter 22, Baumgartner 36 - Schick 34, 76, Diaby 73, Alario 90); **Koln - Wolfsburg** 0:1 (Gerhardt 43); **Grazer - Borussia** 0:1 (Ngankam 70 - Brandt 26, 72, Passlack 77); **Hertha - Mainz** 2:2 (Selke 45 z karnego - Widmer 25, Bell 81); **Eintracht - Gladbach** 1:1 (Paciencia 65 - Plea 4).

Ligi zagraniczne

BARCELONA ZAGRA W LIDZE MISTRZÓW

Duma Katalonii zapewniła sobie udział w elitarnych rozgrywkach wyjazdowym zwycięstwem nad Betisem. Decydującą bramkę zdobył w dołconym czasie strażnik z wojeleja Jordi Alba.

W Sewilli był też polski akcent - przed meczem władze klubu uhonorowały Wojciecha Kowalczyka. Napastnik, który był piłkarzem Betisu przez 4 lata (strzelił 14 goli w 62 meczach we wszystkich rozgrywkach), dostał pamiątkową koszulkę z nr 672, gdyż był 672. piłkarzem, który zagrał w barwach klubu.

W tabeli prowadzi pewny tytułu Real (81 pkt przed niedzielnymi derbami z Atletico) przed Barceloną (69 pkt).

LA LIGA - 35. KOLEJKA

Levante - Sociedad 2:1 (Miramon 53, Melero 90 z karnego - Silva 66); **Malorca - Granada** 1:1 (Sola 28, Rafik 58 - Suarez 6, Escudero 46, Puertas 55, Molina 69, 90, Uzuni 78); **Real - Valencia** 1:1 (Cervini 57); **Real - Betis** 3:0 (Negredo 80, Sobrino 83, Lozano 90); **Real - Getafe** 1:2 (Baitra 79 - Fati 76, Alba 90); **Real - Osasuna** 1:1 (Lo Celso 86 - Kounde 90).

MILEK ZNÓW KONTUZJOWANY. PSG SIĘ ZBROI

Arkadiusz Milik nie pomógł Marsylii w awansie do finału Ligi Konferencji Europy. Co więcej, w rewanżowym meczu z Feyenoordem (0:0, w Holandii piłkarze OM przegrali 2:3) odnowił sobie kontuzję mięśnia dwugłowego uda. To uraz, którego napastnik nabawił się w marcowym meczu Polska - Szkocja, pauzował po nim prawie miesiąc. Na razie nie wiadomo, jak długo potrwa przerwa 28-latkę. W niedzielę nie pojechał jednak z drużyną do Lorient.

Pierwszego letniego transferu dokonało z kolei PSG, które zapewniło już sobie mistrzostwo kraju. Według francuskich mediów paryżanie wykupili ze Sportingu Lizbona wypożyczonego od początku sezonu Nuno Mendesa. 19-latek szybko wywalczył miejsce w składzie kosztem Abdou Diallo i Juana Bernata.

LIGUE 1 - 36. KOLEJKA

Udinese - AS Monaco 1:3 (Gomes 69, Tchouaméni 42, 75); **Stade Brestois - RC Strasbourg** 0:1 (Gameiro 72); **FC Metz - Olympique Lyon** 3:3 (Pajot 27, tamkel Ze 40, Boulaya 90 - Dembélé 43, 84); **Stade de Reims - RC Lens** 1:2 (Zenel 28 - Sotoca 55, Fofana 90); **Olympique - Montpellier** 1:1 (Rashani 4, Bayo 69 z karnego - Chotard 32); **Angers SCO - Bordeaux** 4:1 (Cho 5, Mendy 36, Bahoken 62, Lage 90 - Mara 60).

ŻURKOWSKI BŁYSNAŁ NA TLE INTERU

Szymon Żurkowski mógł zostać bohaterem Empoli i jednocześnie katem walczącego o mistrzostwo Intern. Już w piątej minucie spotkania na Stadionie Giuseppe Meazza polski pomocnik zaliczył asystę przy bramce dla gości. Pięć minut później sam trafił do siatki, lecz jego bramka nie została uznana - po analizie VAR sędzia dopatrzył się spalonego. Jeszcze w pierwszej połowie Empoli podwyższyło prowadzenie, lecz później gospodarze doszli do głosu i wygrali 4:2.

Problemy miał też Juventus. Stara Dama prowadziła z broniącą się przed spadkiem Genoa po bramce Paulo Dybali. Do 87. minuty Wojciech Szczęsny zachowywał czyste konto, w końcówce dwukrotnie skapitulował. O stracone bramki nie trudno mieć jednak doniego pretensje. Najpierw Albert Gudmundsson ograł obronę Juve i stanął z Polakiem oko w oko. A w dołconym czasie Domenico Criscito wykorzystał karnego.

Spotkanie Torino z Napoli Karol Linetty i Piotr Zieliński rozpoczęli na ławkach rezerwowych. Obaj pojawili się na murawie w drugiej połowie i... cudownie zdziałali. „La Gazzetta dello Sport” oceniła ich występy na „szóstki” w skali 1-10. Nieco lepiej wypadł Zieliński, który stworzył zagrożenie pod bramką rywali kilkoma dobrymi zagraniami.

„Wreszcie widzimy Piotra, jakiego dobrze znamy” - podkreślali dziennikarze „LGdS”. W ostatnim czasie forma 27-latkę nie była najwyższa i stracił miejsce w składzie Napoli.

W tabeli prowadzi Inter (78 pkt), Milan (77 pkt) w niedzielę późnym wieczorem grał jednak z Veroną.

SERIE A - 36. KOLEJKA

Inter - Empoli 4:3 (Romagnoli 40 sam., Martinez 45, 64, Sanchez 90 - Pinamonti 15, Asllani 28); **Genoa - Juventus** 2:1 (Gudmundsson 87, Criscito 90 z karnego - Dybala 48); **Torino - Napoli** 0:1 (Fabiani Ruiz 73); **Sassuolo - Udinese** 1:1 (Scamacca 6 - Nuytinck 77); **SS Lazio - Sampdoria** 2:0 (Patrie 41, Luis Alberto 59); **Spezia - Atalanta** 1:3 (Verde 30 - Muriel 16, Djimsiti 73, Pasalic 87); **Venezia - Bologna** 1:1 (Herry 4, Kiyine 19, Aramu 78 z karnego, Johnsen 90 - Orsolini 45, Arnautovic 55, Schouten 68).



FOT. NICOLAS TUCAT/AFAP/EAST NEWS

Problem, który podzielił piłkarskie środowisko

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W nadchodzącym tygodniu rozstrzygną się losy przepisu o konieczności wystawiania młodzieżowca w PKOBP Ekstraklasie.

O ile jeszcze na początku kwietnia prezes PZPN Cezary Kulesza deklarował, że – jeśli taka będzie wola klubów – podpisze zmianę przepisu o młodzieżowcu. Kluby nie zebrały jednak większościowego poparcia...

Adam Godlewski
redakcja@polskapress.pl

O ile jeszcze na początku kwietnia prezes PZPN Cezary Kulesza deklarował, że – jeśli taka będzie wola klubów – podpisze zmianę przepisu o młodzieżowcu. Kluby nie zebrały jednak większościowego poparcia...

Warto dodać, że cytowany dyrektor Śląska jest wiceprezesa Komisji Technicznej PZPN, której przewodniczy podlaski baron Sławomir Kopczewski – od dawna i nie bez racji uważany za jednego z najbliższych ludzi Kuleszy – mający identyczne zdanie w kwestii zmiany przepisu o młodzieżowcu. Zatem przesądzone jest, że wspomniany organ wyda w najbliższą środę rekomendację, aby przed zmianą przepisu uwierającego znaczną część środowiska pojawił się okres dostosowawczy. A przed wszystkim pomysł, w jaki innysposób zachęcić – czy wręcz zmusić – kluby do szkolenia.

Siedmiu... prymusów w szkoleniu

Po publikacji wspomnianego wywiadu ferment w środowisku piłkarskim zrobił się na tyle duży, że doszło do spotkania nie tylko – jak planowano pierwotnie – Cygana z Paluszkiem, ale w znacznie szerszym gronie; łącznic przedstawieli władze Ekstraklasy SA i spółki zrzeszające zespoły pierwszoligowe. Jak udało nam się ustalić, nie obyło się bez emocji, ale padło też wiele argumentów. Ważkich, których z całą pewnością zarząd PZPN nie będzie mógł zbagatelizować podczas majowych obrad.

Ku zdziwieniu prezesa ESA, Marcina Animuckiego, który corocznie na szkolenie młodzieży przekazuje każdemu z 18 klubów najwyższej klasy po milion złotych, okazało się, że tylko siedem z nich zapewnia wychowankom pełny cykl w centralnych rozgrywkach PZPN. To znaczy także drugi zespół na wspomnianym poziomie, oraz

drużyny U-15, U-17 i U-18 w Centralnych Ligach Juniorów. Wśród prymusów znalazły się: Zagłębie Lubin, Jagiellonia Białystok, Lech Poznań, Legia Warszawa, Cracovia, Górnik Zabrze i Śląsk Wrocław (a np. Pogoni Szczecin do „pełnizszczęścia” brakuje w tym momencie zespołu w najmłodszym roczniku CLJ).

Czy pięć klubów „przeżera” dotacje na młodzież?

Z drugiej strony aż pięć klubów PKO Ekstraklasy nie ma nie tylko zespołu rezerw w centralnych rozgrywkach (minimum Elłiga), ani żadnej – choćby jednej! – drużyny w CLJ! Czerwone latarnie stanowią: Piast Gliwice, Wisła Płock, Bruk-Bet Termalica Nieciecza, Radomiak i Stal Mielec. Na co zatem idą w tych klubach pieniądze przekazywane przeznaczeniem na szkolenie młodzieży? A jeśli mimo wszystko właśnie na ten cel, to z jakiego powodu poziom owego szkolenia jest tak mizerny, że nie wystarcza do wprowadzenia choćby jednego zespołu juniorów do rozgrywek centralnych?

Aż 10 zespołów PKO Ekstraklasy nie ma drużyny rezerw na minimum II-ligowym poziomie, a mimo to kluby zgodziły się bez zająknięcia, żeby poprzedni prezes PZPN Zbigniew Boniek obniżył wiek juniora do lat 18 (z 19). – Ktoś, kto naraził polski futbol na oderwanie systemu szkolenia od systemu edukacji, wyrządził naszej piłce największą szkodę, być może nawet w całej historii – komentował na naszych łamach to rozwiązanie już jakiś czas temu Bogusław „Bobo” Kaczmarek, znany wychowawca młodzieży, trener wielu ligowych klubów, a w apogee kariery asystent Leo Beenhakera w reprezentacji Polski, apelując o przywrócenie normalnego stanu rzeczy.

– System szkolenia absolutnie musimy być powiązany z systemem edukacyjnym, dlatego od przyszłego sezonu wracamy do CLJ U-19, i generalnie do gry do lat 19 w kategorii juniora. Przywrócenie tego sensownego i logicznego rozwiązania obiecaliśmy w czasie kampanii wyborczej i słowa dotrzymujemy – mówi Kopczewski. – W trosce o szkolenie zmieniliśmy także inny nieżyłowy przepis. Dotychczas był to tak, że jeśli piłkarz rozegrał 5 meczów jesienią w pierwszej drużynie i 3 spotkania wiosną, to był spalony dla zespołu rezerw. Nawet jeśli były to tylko kilkunastominutowe epizody. Od sezonu 2022-23 limit będzie wynosił 450 minut.

**CZERWONE
LATARNIE
W SZKOLENIU
TO PIAST, WISŁA
PŁOCK,
TERMALICA,
RADOMIAK
I STAL MIELEC**

Piłka nożna Niedawno prezes Cezary Kulesza deklarował, że – jeśli taka będzie wola klubów – podpisze zmianę przepisu o młodzieżowcu. Kluby nie zebrały jednak większościowego poparcia...



Wiadomo, z jakiego powodu baronowie nie poprą zmiany przepisu o młodzieżowcu...

Do reformy nadaje się także Pro Junior System, który miał premiować kluby stawiające na wychowanków. Tyle że w sezonie 2020-21 poprzedni prezes PZPN zmienił reguły gry – zresztą już postarcie rozgrywek – odbierając możliwość uczestniczenia w projekcie drugiemu zespołowi klubów ekstraklasowych. I Śląsk Wrocław, który budżet drugiego zespołu oszacował na 1,1 miliona złotych, musiał szukać tych – niemałych na trzecim rozgrywkowym poziomie – pieniędzy zupełnie gdzie indziej. Z dnia na dzień, mimo że to właśnie perspektywa premii z PJS stanowiła bodziec do awansu do II ligi...

Prezesi z regionów nie zetną gałęzi, na której siedzą

Kluby, które poważnie podeszły do tematu szkolenia, chcą wiedzieć, co PZPN – w porozumieniu z Ekstraklasą – przygotowuje w zamian za przepis o młodzieżowcu; jaki bodziec stymulujący do szkolenia. Animucki już kilka lat temu wspominał, że podoba mu się rozwiązanie belgijskie, w którym za każdym razem w rozszerzonej meczowej kadrze musi znaleźć się miejsce dla określonej liczby wychowanków (np. 8 na 23). Na tapcie był także pomysł – zaczerpnięty z UEFA – ustalenia progów dla młodych graczy/wychowanków na listach A, B i C zgłaszanych do rozgrywek. Tyle że decyzja o wyborze modelu dotąd nie zapadła. A powinna przedlikwidacją przepisu o młodzieżowcu.

Tyle tylko, że zniesienie przepisu o młodzieżowcu – jak się okazało przy liczeniu szabel – nie ma szans na zatwierdzenie przez... zarząd PZPN, w którym zdecydowaną większość mają wojewódzcy baronowie. A ci nie są zainteresowani poparciem pomysłu forsowanego przez wiceprezesa Cygana – co stanowczo potwierdził mi niedawno prezes Wielkopolskiego ZPN, Paweł Wojtala – z oczywistego powodu. Otóż obawiają się, że po zniesieniu nakazu gry przynajmniej jednego młodego polskiego gracza, spadnie liczba zagranicznych transferów, od których 2 procent kwoty trafia do regionalnych związków. Gdyż w cenie są tylko perspektywiczni, a zatem młodzi, Polacy. W przypadku transferów Kuby Modera czy Kacpra Kozłowskiego, dokonanych przez Lecha Poznań i Pogon Szczecin, owe ułamki to kwoty przekraczające milion złotych. Czyli de facto w całości budujące budżety tych wojewódzkich federacji.

– Najważniejsza jest jednak troska o młodzieżową reprezentację Polski. Jeśli chcemy liczyć się na arenie międzynarodowej w tej kategorii tak, jak podczas niedawnej kadencji Czesława Michniewicza, to jak największa liczba kadrowiczów powinna występować na codzień w klubach ekstraklasy. Aniśpedzać czas w tym wieku na wypożyczeniach do niższych lig. Bo na wymagany w reprezentacji poziomie codziennie mogą rywalizować tylko w krajowej elicie... – uważa Kopczewski. ©

Teis Wrocławianin cieszył się już zwycięstwami w trzech turniejach ATP w grze podwójnej

Hurkacz może zostać czołowym deblistą świata

Jacek Kmiecik
redakcja@polskajedynka.pl

Hubert Hurkacz zakończył turniej ATP Masters 1000 w Madrycie ćwierćfinale w singlu i półfinale w deblu, a więc lepiej niż przyzwyczajenie.

Po odpadnięciu z Serbem Novakiem Djokoviciem w walce o półfinał, „Hubi” rozbudził nadzieje na powetowanie sobie porażki z numerem 1 na świecie w turnieju deblowym. Polak grał w Madrycie w parze z Amerykaninem Johnem Isnerem, a więc tym samym tenisistą, z którym nieoczekiwanie zwyciężył na początku kwietnia w Miami Open.

25-letni Hurkacz razem ze starszym ośmiolatkiem w pierwszym rundzie ośmiolatkiem w Miami Open. 208cm „Dziadkiem” występuje od niedawna. W Miami odpadł Kevin Krawietz/Andreas Mies, Austina Krajicka/Edouarda Rogera-Vessellina, Rajeeva Rama/Joe Salisbury, Thanasis Kokkinalisa/Nicka Kyrgiosa i w finale pokonał liderów tegorocznego ATP Race: Wesleya

Koolhofa/Neala Skupśkiego 7:6 (5X6:4).

W Madrycie mieli teoretycznie łatwiejszą drabinkę, która okazała się znacznie cięższą przeprawą: w 1/16 finału ukończyli się z Aricielem Beharem/Gonzalo Escobarem 6:3, 3:6, 10-7, w ćwierćfinale znów zwyciężyli Niemców Krawietza/Mies 4:6, 7:6 (5), 10-5, by w walce o finał ponownie zmierzyć się z holendersko-brytyjskim duetem Koolhof/Skupśki, szczytującym się najlepszym punktowym bilansem w 2022 roku. Po zaciętym pojedynku polsko-amerykańska para zeszła z kortu pokonana 6:7 (7), 5:7, choć na prawdę zabrakło kilku piłek końcówkach setów, aby fetować drugi finał ATP w ciągu zaledwie 5 tygodni.

To się nie udało, ale Hurkacz z Isnerem raz jeszcze udowodnił, że są groźni dla najlepszych specjalistów od gry podwójnej. W stolicy Hiszpanii po raz drugi w swojej krótkiej karierze pokonali przecież dwukrotnych mistrzów Rolanda Garrosa w 2019 i 2020. Kevin Krawietz i Andreasa Mies.



Hubert Hurkacz odnosi więcej sukcesów w grze podwójnej niż w singlu

Hurkacz mazatem predyspozycje do debla, w którym - narażenie - odnosi więcej sukcesów niż w grze pojedynczej. Wrocławianin cieszył się już zwycięstwami w trzech turniejach ATP w grze podwójnej.

Najpierw z Kanadyjczykiem Felixem Augerem-Aliassime'em

okazali się najlepszymi w ATP Masters 1000 w Paryżu w listopadzie 2020 roku. W drodze tytułu pokonali między innymi zwycięzców Wimbledonu 2017: Łukasza Kubota i Marcelo Melo, a w finale zdobywców US Open 2020: Chorwata Mate Pavicia i Brazylijczyka Bruno Soaresa.

We wrześniu 2021 roku „Hubi” ze starszym o siedem lat Jakkiem Zielińskim wygrali ATP Tour 250 w Metz, rozprawiając się z najwyższymi rozstawionymi Hugo Nysem z Monako i Francuzem Arthurem Rinderknechem. Trzecim triumfem wrocławianina w deblowym ATP

była wspomniana już wiktoria w prestiżowym Miami Open 2022 z Isnerem.

Wybór partnera do gry podwójnej przez Hurkacza był też nietrafiony. „Hubi” kiepsko spisał się w parze ze starszym od siebie o 14 lat Kubotem. Ponieśli sromotną porażkę na turnieju olimpijskim w Tokio w 2021 roku, przegrywając już w pierwszej rundzie z niemieckim duetem Alexander Zverev/Jan-Lennard Struff. Kolejny ich wspólny występ w tegorocznym Indian Wells również zakończył się fiaskiem: musieli uznać wyższość niemiecko-niżlandzkiej pary Tim Puetz/Michael Venus. Nieudaną przygodę zaliczył także z włoskim 20-latkim Jannikiem Sinnerem, z którym odpadli w pierwszej rundzie kwietniowego turnieju w Monte Carlo.

W zaczynającym się już w tym tygodniu turnieju ATP Masters 1000 na kortach Foro Italico w Rzymie Hurkacz zagra w duecie z Bułgarem Grigorem Dimitrowem (20. w rankingu ATP). Jaki będzie efekt? ©®

Roland Garros w więziennej celi – nowy plan Borisa Beckera

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskajedynka.pl

TENIS. Był numer jeden męskiego tenisa trafił w ubiegłym tygodniu do więzienia za ukrywanie majątku, ale nie zamierza się w nim nudzić. Ma plan, który może umilić mu życie w kratami.

Może nie tyle on sam, bo jak twierdzi szwajcarski tabloid „Blick”, idea narodziła się pierwotnie w głowach menedżerów „Eurosportu”, z którym Becker współpracuje od kilku lat jako tenisowy ekspert. Stacja chce, by Niemiec nadal komentował transmitowane przez nią turnieje (m.in. rozpoczynający się 22 maja wielkoszlemowy Roland Garros). W związku z tym planuje przerobić jego celę na domowe studio telewizyjne.

Becker, któremu w miejscu odosobnienia przysługuje jeden telefon dziennie, nie zabrał narażenie - przynajmniej publicznie - głosów w tej sprawie. Nieoficjalnie mówi się jednak, że nastawiony jest pozytywnie. Nie wiadomo tylko, co o tym dziwnym pomysśle powiedzą władze więzienia. Można zakładać, że będą raczej sceptyczne: położone na południu Londynu Wandsworth

słynie z surowej dyscypliny. „Rygorystyczne, znane z przerażających klawiszy” - tak charakteryzuje jeniemecki dziennik „Bild”.

Nie byłby to pierwszy dziwny przypadek w życiu Beckera ani pomysł na to, by wyjść z więzienia i poprawić swoje życie. Z finansowymi problemami zmaga się od lat. Gdy w czerwcu 2017 roku został uznany przez brytyjski sąd za bankruta, media na Wyspach podały, że dług Niemca wynosi 54 mln funtów (około 68 mln dolarów). Suma ogromna, nawet jak na kogoś, kto grając w tenisa, zarobił w sumie 25 mln dolarów, a zarabiał przecież także na kontraktach reklamowych czy pracując przez trzy lata (2013-2016) jako trener Serba Novaka Djokovicia. Na aukcję trafiły m.in. wywalczony przez byłego tenisistę trofea.

Becker próbował wówczas „ratować się” za pomocą... imunitetu dyplomatycznego. Miał mugo zapewnić funkcję... attaché do spraw sportu przy Unii Europejskiej, powierzona przez Republikę Środkowoafrykańską. Dokument od początku wydawał się podejrzany, bo do czego potrzebny jest attaché do spraw sportu w jednym z najbardziej biednych krajów na świecie? Mimo to Becker liczył, że uda mu



Becker to sześciokrotny zwycięzca turniejów Wielkiego Szlama i deblowy mistrz olimpijski z 1992 roku

się „zakończyć tę farsę” i „odbudować życie”, bo tak nazywał tę desperacką próbę ucieczki przed wierzycielami. Bezskutecznie.

Bezskutecznie próbował też ukrywać resztki swojego majątku, łamiąc brytyjskie prawo upadłościowe. Właśnie za to trafił do więzienia, bo sąd uznał go w kwietniu winnym 4 z 24 za-

rzutów. Becker m.in. przekazał na różne konta (w tym np. do dwóch swoich byłych żon) ponad 400 tys. euro. Zataił również posiadanie willi w Leimen, a do tego ukrywał pożyczkę z banku w Liechtensteinie na 825 tysięcy euro oraz udziały w firmie warte 75 tys. Groziło mu nawet 7 lat więzienia. Skończyło się na 2,5.

W przeszłości również nie brakowało w jego życiu skandali i dramatów. Nakorciłby wielki, poza nim już tak do siebie za to nie radził. W wydanej na początku XXI wieku autobiografii Becker przyznał się m.in. do nadużywania alkoholu i uzależnienia od tabletek nasennych. A także do tego, że wydalwał na różnego rodzaju terapię ponad 300 tys. dolarów rocznie. Niemniej, choć to w sumie drobne przyprawie 4 mln euro załaganych podatków. W 2002 roku niemiecki sąd skazał go nawet na dwa lata więzienia w zawieszeniu za uchylanie się od ich płacenia.

Najwięcej stracił przez kobiety, choć raczej należałoby powiedzieć, że przez własną bezmyślność, bo nikt przecież nie kazał mu zdradzać żony (Barbary Fełtus). W dodatku w absurdalnych okolicznościach, bo zrobił to na schodach prowadzących do restauracyjnej toalety, skuszony wdziękami rosyjskiej modelki Angeli Jermakowej. Ujawniając później pikantne szczegóły skoku w bok, w rozmowie z brytyjskim dziennikarzem Piersem Morganem zapewnił jednak, że uprawiali tylko miłość francuską.

Nie przewidział, że Angela wymknie się później do łazienki

i... dokona samozapłodnienia. Nic dziwnego, że długo nie chciał uwierzyć, że to on jest ojcem małej Anny. Przekonały go dopiero testy DNA. Na korzyść Beckera przemawia, że w końcu uznał i pokochał niechcianą córkę. Jej narodziny kosztowały go jednak w sumie prawie 20 mln dolarów. 5 mln wzięła pomysłowa kochanka, a 14,4 mln wywalczyła nasprawie rozwodowej małżonka.

22-letnia dziś Anna Jermakowa również nie odwróciła się od ojca, choć na czas procesu opuściła z matką Londyn, ironicznie życząc Borisowi „powodzenia” w programie telewizyjnym „Bild am Abend”. Później zmieniła jednak podejście. - Jestem naprawdę w szoku, że mój ojciec został skazany na dwa lata i sześć miesięcy - skomentowała wyrokna łamach „Bildu”.

- Pomagałam, jak tylko mogłam. Napisałam list do sądu, w którym wyraziłam swoje obawy o mojego młodszego przyrodniego brata Amadeusza. Ma dopiero 12 lat, a teraz będzie musiał radzić sobie bez ojca - dodała. Zapewniła również, że będzie wspierała ojca w czasie jego pobytu w więzieniu. - Będę go odwiedzała, kiedy tylko będę mogła. Mam nadzieję, że to pomoże przetrwać mu ten czas. ©®

Siatkówka We wtorek zacznie się zgrupowanie przed Ligą Narodów

KADRASIEZBIERA, ALE POCZEKA NA GRBICU I MEDALISTÓW

Tomasz Biliński
redakcja@polskypress.pl

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle w środę może zostać mistrzem Polski. Dzień wcześniej w Spale pracę w okrojonym składzie rozpocznie reprezentacja Polski

Nadchodzący sezon reprezentacyjny będzie o tyle wyjątkowy, ponieważ Biało-Czerwoni mają nowego trenera, a na przełomie sierpnia i września Polska organizuje odebrane Rosji mistrzostwa świata (wraz ze Słowenią, ale kluczowe mecze odbędą się u nas). Po dwóch tytułach z rzędu, Bartosz Kureki spółką wśród głównych faworytów do zwycięstwa. Co prawda karierę reprezentacyjną zakończyli Michał Kubiak, Piotr Nowakowski, Dawid Konarski i Damian Wojtaszek, a nowy trener Nikola Grbić ma z kogo wybierać.

Z szerokiej, 30-osobowej kadry wybrał 25 zawodników, którzy wezmą udział w Lidze Narodów. Rozgrywki wróciły do formatu sprzed pandemii, więc siatkarzy czekają podróże po całym świecie. W dniach 7-12 czerwca w Ottawie (Kanada) Biało-Czerwoni zagrają z Argentyną, Włochami, Bułgarią i Francją. Dwa tygodnie później w Sofii (Bułgaria) zmierzą się z Brazylią, Kanadą, Australią oraz USA. Następnie w dniach 5-9 lipca podejmą Iran, Słowenię, Holandię i Chiny. Ewentualnie na turniej finałowy udadzą się do Bolonii we Włoszech, gdzie w dniach 20-24 lipca zagrają o medale. Miesiąc później - 18-24 sierpnia - wezmą udział w Memoriale Huberta Wagnera. Mistrzostwa świata rozpoczną się 26 sierpnia i zakończą 1 września.

Przygotowania Polacy rozpoczną we wtorek w Spale, ale w mocno okrojonym składzie. Nikola Grbić jako trener Sir Safety Perugia kończy sezon we Włoszech. Nie będzie też grających za granicą Wilfredo Leona oraz Bartosza Bednorza i Bednorza, a także zawodników rywalizujących o medale PlusLigi. O złoto grają - jak rok temu - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i Jastrzębski Węgiel. Ekipa Gheorghe Cretu jest krok od zrewanżowania się JW i odzyskania mistrzostwa Polski. W rywalizacji do trzech zwycięstw prowadzi 2:0.

W sobotę wszystko, co najlepsze, wydarzyło się w piątym secie. Wcześniej obie drużyny



ZAKSA jest krok od odzyskania tytułu mistrza Polski. Prowadzi z Jastrzębskim Węglem 2:0

wygrały naprzemiennie i za każdym razem jedna z nich była zdecydowanie lepsza. W tie-breaku walka była wyrównana. Wgrze na przewagi ZAKSA wykorzystała dopiero czwartą piłkę meczową.

Najlepszym zawodnikiem meczu został wybrany amerykański środkowy kędzierzynian David Smith. Znakomicie spisywał się on we wszystkich elementach, zdobywając sześć punktów atakiem (75 proc. skuteczności), cztery blokiem i dwa zagrywką. Wygraliśmy dopiero dwa mecze. Dopiero - podkreślił atakujący ZAKS-y Łukasz Kaczmarek - Nie możemy popadać w hurraoptyzm. Jastrzębski ma dużo jakości i jeszcze nie jest przesądzone.

Bardziej wyrównana jest walka o brąz między Aluronem CMC Wartą Zawiercie a PGESką Bełchatów. Drugi mecz zakończył się potnie-breaku i znowu górą byli goście. W sobotę w Zawierciu Skra ponownie miała kłopoty w przycięciu, ale tym razem lepiej radziła sobie w ataku. - Oba mecze były na dużym styku. Jedna-dwie piłki w drugą stronę i ktoś z nas mógłby prowadzić 2:0 - przyznał drugi trener PGESkry Radosław Kolanek. Atakujący

Warty, Mateusz Malinowski, dodał: - To spotkanie było lepsze dla oka, było mniej błędów i więcej efektywnych akcji. Niestety, goście były trochę lepsze.

Końca dobiega też sezon kobiet. Po chwili przerwy również kadra rozpoczęła przygotowania pod wodzą Stefano Lavarini. 24 i 25 maja - odpowiednio w Gliwicach i w Nysie - zagra towarzysko z Niemcami. Ligę Narodów rozpocznie 31 maja. Główne wydarzenie sezonu to mistrzostwa świata, rozgrywane w Polsce i Holandii od 23 września do 15 października. ©®

Współpraca Wiktor Żesławski i Wiktor Gumiński

PLUSUGA

Meaolmiejsce: Jastrzębski Węgiel - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 23 (25:20, 16:25, 25:22, 12:25, 16:18), stan rywalizacji: 0:2, trzeci mecz w środę w Kędzierzynie ogodz. 17:30 (transmisja Polsat Sport); Meaolmiejsce Ahitum CMC Warta Zawiercie - PGESkra Bełchatów 23 (22:25, 25:17, 23:25, 27:25, 8:15), stan rywalizacji: 1:1; trzeci mecz w wtorek w Bełchatowie ogodz. 17:30 (Polsat Sport).

KADRY NA LIGĘ NARODÓW

Reprezentacja Polski kobiet Rozgrywa: Alicja Grabka (LTS Legionovia), Martyna Łazowska (Grot Budowlani Łódź), Katarzyna Wenerska (Develop Rers Rzeszów), Joanna Wołosz

(Imoco Volley Conegliano); przyjmujące: Martyna Czymińska, Martyna Łukasik (obie Chemik Police), Paulina Damaske, Monika Fedusio, Zuzanna Górecka (wszystkie Budowlani), Julita Piasecka (ŁKS Commercecon), Olivia Różańska (Legionovia), Weronika Szlagowska (BKSO-STIK Bielsko-Biała); środkowe: Klaudia Alagierska, Kamila Witkowska (obie ŁKS Commercecon), Aleksandra Gryka (Legionovia), Magdalena Jurczyk, Anna Stencel (obie Develop Rers Rzeszów), Agnieszka Kąkolewska, Iga Wasilewska (obie Chemik), atakujące: Karolina Drużkowska (Energa MKS Kalisz), Weronika Sobiechowska (ŁKS Commercecon), Magdalena Styś (Vero Volley Monza); ftera: Justyna Łysiak (Budowlani), Maria Stenzel (Chemik), Aleksandra Szczygłowska (Develop Rers).

Reprezentacja Polski mężczyzn. Rozgrywa: Jan Firlej (Indykpol AZS Olsztyn), Marcin Janusz (ZAKSA Kędzierzyn-Koźle), Łukasz Kozub (Trefl Gdańsk), Grzegorz Łomacz (PGESkra Bełchatów); przyjmujący: Bartosz Bednorz (Zenit Kazań), Tomasz Fomał, Rafał Szymura (oba Jastrzębski Węgiel), Bartosz Kwolek (Projekt Warszawa), Wilfredo Leon (Sir Safety Perugia), Bartłomiej Lipiński (Trefl), Kami Semenik, Aleksander Śliwka (oba ZAKSA); środkowi: Mateusz Bieniek, Karol Kłos (oba Skra), Norbert Huber (ZAKSA), Jakub Kochanowski (Asseco Resovia), Mateusz Poreba (AZS Olsztyn), Karol Urbanowicz (Trefl); atakujący: Karol Butryn (AZS Olsztyn), Łukasz Kaczmarek (ZAKSA), Bartosz Kurek (Wolf Dogs Nagoya), Maciej Muzaj (Resovia); bero: Jakub Popiwczak (Jastrzębski Węgiel), Kami Szymura (Cuprum Lubin), Paweł Zatorski (Resovia).

Ryszard Czarnecki

“WOUJA”: SIATKÓWKA JAKO TRENDSETTER

Nasza siatkówka okazała się w nowych, wojennych czasach „trendsetterem” i pokazała drogę innym dyscyplinom sportowym w Polsce - zarówno zespołowym, jak i indywidualnym. Oto bowiem nasz olimpijski sport narodowy (nieolimpijskim jest, jak wiadomo, żużel...) jako pierwszy potrafił wywalczyć wielkie imprezy międzynarodowe dla Polski, zabierając je Rosji. Oczywiście najpierw je trzeba było odebrać Moskwie, a potem dopiero zakrzętnąć się, żeby przyznano je naszemu państwu. Tak stało się najpierw z prestiżowym turniejem Ligi Narodów mężczyzn (będzie wpt{^\$2^<dekadzie lipca w Gdańsku), a potem z siatkarskimi mistrzostwami świata mężczyzn na przełomie sierpnia i września. To był sygnał dla innych, że „można i warto”. I tak nad Wisłą - dosłownie, bo w Krakowie w pierwszy weekend lipca - wyładowały mistrzostwa Starego Kontynentu w 7-osobowym rugby kobiet i mężczyzn (zresztą nasze damy są tychże ME faworytkami: bronią srebra, a obrońcy tytułu, Rosjanie, zabraknie...). Nie dość na tym - także ME w strzelc-

twie. Cóż, Polska okazała się, na tych wzburzonych sankcjami wobec Federacji Rosyjskiej międzynarodowych falach, bardzo skutecznym surferem, który potrafił popłynąć szybciej i sprawniej od innych. Popłynąć „poswoje”, bodź te imprezy mistrzowskie u nas wydają się być tak oczywiste, a przecież nie było oczywiście i trzeba byłoby stoczyć o wszystko dyplomatyczno-polityczno-finansową walkę. Tym większe brawa dla kierownictwa tych trzech związków sportowych za doprowadzenie do... No, właśnie! Siatkarze powiedzieliby, „wygrania meczu”, rugbyści - „decydującego przyłożenia”, a strzelcy? Finałowego strzału w „dziesiątkę” w dogrywce 0 medal?

Siatkówka nie pierwszy raz staje się swoistym drogowskazem dla reszty. Przed laty, gdy Polska otrzymała możliwość organizacji pierwszych turniejów Ligi Światowej, potrafiliśmy w krótkim czasie zrobić z tych imprez takie show i zagwarantować taką oprawę, że w krótkim czasie zaczęły do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej ciągnąć istne pielgrzymki z zagranicy, aby zobaczyć, „jak to się robi”, czyli po prostu zdobyć w tym zakresie „knowhow”. Miło dla narodowej dumy jest uczyć inne nacje; i to tak mądrze, że nikt z bliższych i dalszych sąsiadów nie poczuł się pouczany...

Siatkówka na poziomie międzynarodowym wchodzi właśnie na najwyższe obroty. Już za 13 dni (tj. 22 maja) finał Ligi Mistrzów, w którym polski klub broni tytułu mistrza Europy. Przed rokiem wygrały Zakłady Azotowe ZAKSA Kędzierzyn-Koźle. Zdaje się, iż Aleksander Śliwka, Paweł Zatorski, Kamil Semenik, David Smith, Łukasz Kaczmarek i inni powiedzieli sobie tytułem amerykańskiego filmu „Za rok o tej samej porze” i właśnie dotrzymali siatkarskiego słowa. Oby zakończyło się tak jak 12 miesięcy temu: meczbolem i asem Kaczmarka. Zresztą w ostatniej akcji finału LM punkt może zdobyć „kiwka” Śliwka, pojedynczym blokiem Smith czy atakiem po przekątnej Semenik - byle efekt był taki jak rok temu...

Ale zanim odbędzie się finał LM z udziałem ZAKSY, poznamy mistrzów Polskich kobiet i mężczyzn. W rywalizacji pań - w tym roku szczególnie mocno obserwowanej, bo Polska zaczęła miesiąc wcześniej poraż pierwszy whistorii mistrzostwa świata (wraz z Holandią) - w finale obrońca tytułu, Chemik Police, prowadzi 2:0 zwycięstwem Develop Rers Rzeszów. Ciekawostką jest fakt, że sponsorem tytularnym zarówno polskich mistrzów Europy w siatkówce męskiej, jak i mistrzyni Polski w siatkówce kobiet, jest ta sama spółka Skarbu Państwa, czyli Azoty. Tyle że żona Opolszczyzny są to Zakłady Azotowe w Kędzierzynie-Koźlu, a na Pomorzu Zachodnim Zakłady Azotowe w Policach. Siatkówkę sponsorują również Zakłady Azotowe w Tarnowie (kobiety zespół bije się w finale o awans do najwyższej klasy rozgrywkowej), a z kolei Zakłady Azotowe w Puławach wspierają tegorocznego beniaminka w Plus Lidze (jedna z dwóch najsilniejszych lig świata) - LUK Lublin.

Druga rzecz godna uwagi: o ile wśród panów w finale rywalizują dwa kluby sponsorowane przede wszystkim przez Skarb Państwa, o tyle wśród pań, tak jak przed rokiem, jest to po prostu sponsor państwowy go sponsorem prywatnym (branża deweloperska). Ciekawość podtekst, czyż nie?

POLACY STRZELAJĄ GOLE W MLS

Adam Buksa zdobył bramkę dla New England Revolution w zremisowanym 2:2 na wyjeździe spotkaniu z Columbus Crew. Natomiast Jarosław Niezgoda strzelił gola dla Portland Timbers, które także na wyjeździe zremisowało z New York Red Bulls 1:1.

Dla Buksy to czwarty, a dla Niezgody trzeci gol w tym sezonie. Kłopoty New England Revolution jest na 11. miejscu w tabeli wschodniej, a Portland Timbers na dziesiątym w zachodniej. **PR24**



FOT. SZYMON STARMAN

MISTRZ BEZ MISTRZOWSKIEGO PASA

Charles Oliveira (33-8) już w pierwszej rundzie walki wieczoru na gali UFC 274 znokautował Justina Gaethje (23-4). Brazylijski zawodnik MMA z oktagonu wyszedł jednak bez pasa wagi lekkiej, który stracił dzień wcześniej, bo przekroczył limit wagi. Dzięki wygranej będzie miał szansę na jego odzyskanie w kolejnej walce.

Także w Phoenix mistrzynią wagi słomkowej została Carla Esparza, która pokonała na punkty Rose Namajunas. **TB**



FOT. FRITZBES AP/ASSOCIATED

ONS JABEUR KRÓLOWĄ MADRYTU I NOWĄ RYWALKĄ IGI ŚWIĄTEK?

Tunezyjka Ons Jabeur wygrała w sobotę turniej WTA 1000 w Madrycie. W finale pokonała Amerykankę Jessicę Puig 7:5, 0:6, 6:2 i wygląda na to, że dołączy do grona faworytek przed zbliżającym się Rolandem Garrosem. Dzięki zwycięstwu w poniedziałek awansowała na 7. miejsce w rankingu WTA.

Podobnie jak Iga Świątek, Jabeur pracuje z psychologiem sportowym. Obiegrały z sobą dotychczas trzykrotnie. Pierwszy na Wimbledonie wygrała Polka, ale kolejne należały już do Tunezyjki.

- Zgodzę się ze stwierdzeniem, że jest ona dla mnie wyjątkową rywalką. Wiadomo, że ma świetny sezon, ale już na Wimbledonie czułam, że znalazła pewne rozwiązania, które wytrącały moje i mioty - powiedziała Świątek po porażce. **FB**

LEGENDA MOTORSPORTU MOŻE DOŁĄCZYĆ DO VERSTAPPENA

Fernando Alonso, zdaniem Sky Sports, znalazł się na celowniku Red Bulla. Dwukrotny mistrz świata Formuły 1 miałby zostać zespołowym kolegą Maksa Verstappena w sezonie 2023. Zastąpiłby Sergio Perezę. Kontrakt Meksykanina, tak jak Hiszpana w Alpine, wygasza po obecnym sezonie.

Doniesieniom zaprzeczył Christian Horner. - To fantastyczne, że tak świetny kierowca, jak Fernando, wciąż jest w stawce. Jednak nie pasuje on do planów rozwoju naszego zespołu. Poza tym mamy Sergio, który bardzo dobrze wywiązuje się z powierzonych mu zadań - wyjaśnił szef Red Bulla podczas Grand Prix Miami. **TB**

BIWOŁ WCIĄŻ NIEPOKONANY. POBIŁ ALVAREZAI ZGODZIŁ SIĘ NA REWANŻ



Sensacja stała się faktem - Dmitrij Biwoł (20-0, 11 KO) pokonał Saula Alvarę (57-2-2, 39 KO), broniąc mistrzowskiego tytułu organizacji WBA w wadze półciężkiej. Rosjanin wygrał decyzją sędziów, którzy po 12 rundach punktowali jednogłośnie - po 115-113.

Choć nie brak opinii, że to Meksykanin, który był mistrzem w czterech kategoriach wagowych, powinien być górą. W każdym razie 31-letni pięściarz skorzystał z klauzuli w kontrakcie i chce rewanżu. Ten ma się odbyć jeszcze w tym roku. **TB**

CAVENDISH PONOWNIE NAJLEPSZY, 16. WYGRANY ETAP GIRO D'ITALIA

Mark Cavendish (Quick-Step Alpha Vinyl Team) wygrał trzeci etap tegorocznego Giro d'Italia (ostatnia węgierskiej ziemi w tegorocznym cyklu). Brytyjczyk okazał się najlepszym w pierwszym etapie, który faworyzuje sprinterów. Był to dla niego 16. wygrany etap Giro, czym pobił swój własny rekord. Piąte miejsce zajął natomiast włoski kolarz polskiego pochodzenia Jakub Mareczko. Jedynym z Polaków Cesare Benedetti (Orionio) był 62. Liderem pozostał Holender Mathieu van der Poel (Alpecin-Fenix). **FB**

SAMOŃSKI RUGBYSTA ZMARŁ PO SKOKU Z MOSTU DO RZEKI

Samoński zawodnik rugby, Kelly Meafua, zmarł we Francji w wieku 32 lat, po tym jak skoczył z wysokiego mostu na rzecę. Tam podczas świętowania w restauracji w Montauban ostatniego domowego meczu sezonu swojej drużyny Montauban.

Według De La Depeche, sportowiec opuścił lokal z kolegą z drużyny, a następnie wskoczył do rzeki. Partner próbował ratować Meafuę, zanim został przewieziony do szpitala w stanie hipotermii. Przyczyną śmierci było zbyt późne wywołanie ciała Meafui z rzeki. Rugbyista pozostawił żonę i dziecko. **Jack**

Pamiątkowe koszulki

AŻ 9,3 MLN USD ZAT-SHIRT MARADONY

Były bramkarz reprezentacji Anglii, Peter Shilton opowiedział o sprzedanej koszulce Diego Maradony, w której argentyński napastnik strzelił gola „ręką Boga” w meczu mundialu 1986 w Meksyku.

Trykot, w którym strzelono gola, został sprzedany na aukcji za rekordową kwotę 9,28 mln USD (7,14 mln GBP).

„Tego dnia nie wymieniałbym T-shirtów z Maradoną nawet za całą herbatę, która jest w Chinach. Nie użyłbym tej koszulki w domu, nie umyłbym nią nawet naczynia. Gdybym ja lub ktoś z kolegów z drużyny wiedział, że Steve Hodge ją zabrał, nie opuściłaby szatni. W ogniu walki zostawałyby rozzerwane tysiące kawałków. Jestem pewien, że Hodge jest szczęśliwy, że to się nie stało. Wiedział, co robi, kiedy nam onie nie powiedział. Byliśmy bardzo źli. Cieszę się, że przynajmniej jeden Anglik wyciągnął z tego meczu coś dobrego” - zacytował Shiltona „The Sun”. **Jack**

KOWALCZYK UHONOROWANY W BETISIE

Wojciech Kowalczyk jako 672. piłkarz Betisu Sewilla został w sobotni wieczór przed meczem La Liga z Barceloną uhonorowany okazjonalną koszulką i aplauzem kibiców.

„Kowal” w najlepszych latach swojej kariery grał i strzelał gole dla Betisu. Do „Los Verdiblancos” przeszedł we wrześniu 1994 roku. W najwyższej klasie rozgrywkowej w Hiszpanii rozegrał 52 mecze i zdobył 11 bramek. Jego najpopularniejszym trafieniem jest to z niemal zerowego kąta. Wygrał pojedynek biegowy na skrzydle i nie widząc wbiegających w pole karne partnerów, przełobował bramkarza.

Na Estadio Benito Villamarin pamiętają o Kowalczyku, o czym świadczy nie tylko koszulka z jego nazwiskiem w klubowym muzeum, ale i aplauz kibiców podczas wręczenia pamiątkowej koszulki. **DW, Jack**

Robert Kubica na Spa jechał w deszczu, ale było mu trudniej niż na lodzie



FOT. ADAM JANOWSKI

Kubica i spółka po dwóch z sześciu rund sezonu zajmują piąte miejsce w klasyfikacji generalnej kategorii LMP2

Tomasz Biliński
redakcja@polskapress.pl

WYŚCIGI SAMOCHODOWE. **Prema Orlen Team min. z Robertem Kubicą za kierownicą, zajęła siódme miejsce w sześciogodzinnej wyścigu w Belgii. Rywalizacja utrudniła ulewa.**

Druga runda Długodystansowych Mistrzostw Świata (WEC) nie poszła pomyślnie włoskiego zespołu z polskim wsparciem. Louis Deletraz zajął czwarte miejsce w kwalifikacjach, ale ich część stracił przez utknięcie w żwirze. Lorenzo Colombo, który rozpoczął wyścig na Spa-Francorchamps, szybko zyskał dwie pozycje, ale wkrótce dobre wieści się skończyły.

Głównie za sprawą obfitego deszczu, z którym w przeciwieństwie do rywali Prema nie potrafiła sobie poradzić. Wtedy zakierownicę prototypu Oreca-07

spóło z polskim wsparciem. Louis Deletraz zajął czwarte miejsce w kwalifikacjach, ale ich część stracił przez utknięcie w żwirze. Lorenzo Colombo, który rozpoczął wyścig na Spa-Francorchamps, szybko zyskał dwie pozycje, ale wkrótce dobre wieści się skończyły.

Głównie za sprawą obfitego deszczu, z którym w przeciwieństwie do rywali Prema nie potrafiła sobie poradzić. Wtedy zakierownicę prototypu Oreca-07

Włodarczyk i Nowicki pokazali siłę

Tomasz Biliński
redakcja@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. **Anita Włodarczyk i Wojciech Nowicki wygrali konkursy i z utratą tematu podczas mityngu w Nairobi. Polka uzyskała drugi najlepszy wynik w tym roku na świecie.**

Mimo że 2022 jest rokiem polskiego olimpijskiego, to polscy młociarze świetnie zaczęli sezon. Podczas mityngu World Athletics Continental Tour Gold Anita Włodarczyk rzuciła 78,06 m. To drugi

najlepszy wynik uzyskany na świecie w tym roku i najdalszy rzut w Afryce! „Wiek to tylko liczba” - cieszyła się w mediach społecznościowych 36-letnia trzykrotna mistrzyni olimpijska.

Drugie miejsce w konkursie rzutu młotem kobiet w Nairobi zajęła Amerykanka Janee' Kasanavoid (76,82). Trzecia była Rumunka Bianca Florentina Ghelber (70,71). Liderką światowych tabel w tym sezonie jest Amerykanka Brooke Andersen, która rzuciła 79,02 m.

Konkurs mężczyzn wygrał Wojciech Nowicki. Dla mistrza

wskoczył Kubica. Mimo zmiany opon na deszczowe, samochód i tak miał widoczne kłopoty z przyczepnością.

- Nie było łatwy wyścig i nie było w nim wiele pozytywów - surowo podsumował 37-letni Kubica. - Wszystko było zbyt trudne i skomplikowane, by mogło być prawdziwe. Musimy przeanalizować, co poszło nie tak i czy nie mieliśmy jakichś problemów z autem. W wyścigu były momenty, w których nie mieliśmy żadnej przyczepności. Louis i ja mieliśmy za toduze wibracje na kierownicy, więc prawdopodobnie coś jednak musiało być nie tak. Prawdopodobnie był to mój najtrudniejszy dzień za kółkiem. Kiedy padało, miałem większe problemy z utrzymaniem samochodu na torze niż jazda po oblodzonych odcinkach Monte Carlo nasłkach!

Do kompletu kłopoty miał Deletraz, który wypadł z toru, uszkadzając auto. Dodatkowa wizyta waleiservisowej kosztowała zespół kolejne miejsce. Ostatecznie Prema Orlen Team zajął siódme miejsce w swojej kategorii - LMP2. Natomiast polski zespół Inter Inter Europol Competition - startujący w tej samej klasie - ponownie nie ukończył rywalizacji. Tym razem Alex Brundle stracił przyczepność na mokrym torze i uszkodził w aucie koło.

Kolejna runda odbędzie się w dniach 11-12 czerwca i będzie to legendarny 24-godzinny wyścig Le Mans. ©

olimpijskiego z Tokio to pierwszy start w tym sezonie. Uzyskał 81,43 m, co jest najlepszym wynikiem w tym roku na świecie! 33-letni Polak znokautował rywali. Drugi był Ukrainiec Mychajło Kochan (77,80), a trzeci Grek Christos Frantzeskakis (77,19).

- Najlepszy początek sezonu w mojej karierze - przyznał w mediach społecznościowych dwukrotny medalista olimpijski, który kolejnym startem planuje w Suwałkach. W dniach 9-11 czerwca odbędzie się tam lekkoatletyczne mistrzostwo Polski. ©

Tydzień bogaty w wydarzenia kulturalne. Korzystajcie!

Anna Czerny-Marecka
Kultura

W najbliższych dniach warto wybrać się na wydarzenia artystyczne. Wśród nich wystawa w OT Rondo, spektakl w Tęczy dla dorosłych muzyka „Pod włoskim niebem”.

Wystawa w OT Rondo

Dzisiaj, 9 maja, o godzinie 17 w OT Rondo odbędzie się wernisaż wystawy „Anastomosis”. Obejrzymy prace wykładowców i studentów kierunku fotografii ASP w Gdańsku: Agnieszki Babińskiej, Grzegorza Jarmocewicza, Lucyny Kolendo, Leszka Krutulskiego, Marty Długołęckiej, Marii Janickiej, Marty Jegierskiej, Dominiki Michałowskiej, Aleksandry Molendy, Agnieszki Piaseckiej, Mikołaja Walentyńowicza, Ewy Tomaszewskiej, Kariny Zawadzkiej.

Anastomosis (Zespolecie) – to inaczej anastomoza, połączenie, powiązanie, scalenie, zjednoczenie, złączenie, sprzęgnięcie, spięcie, spojenie, scalenie, zrost, integracja, zunifikowanie, spłot, zlepek, związek, spoidło, złącze, kombinacja, mariaż. Ale także akt płciowy, zbliżenie. Łącznik most, ogniwo, pomost. Synteza.

Wystawa wykładowców i studentów nowo powstałego kierunku Fotografii gdańskiej ASP jest próbą odtworzenia ca-



FOT. MATERIAŁ ARCHIWALNY DARIUSZ KULESA

W piątek, 13 maja, Polska Filharmonia Sinfonia Baltica w Słupsku zaprasza na koncert we włoskim klimacie. Orkiestrę poprowadzi Massimiliano Caldi

łości, połączeniem przeciwności. Kuratorką wystawy Anastomosis jest wykładowczyni Katedry Fotografii, dr Agnieszka Babińska, i prof. ASP dr hab. Leszek Krutulski.

Tęcza dla dorosłych

W czwartek, 12 maja, o godzinie 19 można obejrzeć w Tęczy „Zamek”. To najnowszy spektakl zrealizowany w ramach Czwartków Dorosłego Widza. „Zamek” według Franza Kafki wyreżyserował dyrektor Tęczy Michał Tramer. Scenografia – Sylwia Maciejewska, muzyka – Tomasz Giczewski, choreografia – Karolina Maciejewska.

To rzecz o tym, jak łatwo sami potrafimy wpędzić się w ramy podległości i tkwić w nich, nawet bez ingerencji „ośrodka władzy”. Spektakl stawia pytanie: co jest źródłem władzy? Czy jej opresyjność, czy nasza uległość wynikająca z przyzwyczajenia, wygody, lęku... Główny bohater przedstawienia próbuje dociec, jaka jest natura władzy, symbolizowanej przez tytułowy Zamek.

Włoski koncert

W piątek, 13 maja, słupska filharmonia zaprasza na koncert „Pod włoskim niebem”, podczas którego usłyszymy utwory najwybitniejszych

włoskich kompozytorów: Gioacchino Rossiniego, Giuseppe Verdiego i Pietro Mascagniego.

Program: G. Rossini – uwertura z opery Kopciuszek; J. S. Bach – Koncert fortepianowy d-moll; G. Verdi – La Traviata – Preludium; P. Mascagni – Intermezzo from Cavalleria rusticana.

Wystąpią: Natalia Zaleska – fortepian, Massimiliano Caldi – dyrygent, Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica im. Wojciecha Kilara.

Bilety w cenie 40/35/30(S) zł do nabycia na portalu bilety.pl lub w kasie filharmonii. © ®

POGODA

Krzysztof Ścibor
Biurowo Calyus
Poniedziałek

Nad Pomorze nareszcie dociera ciepłe i suche powietrze z południa Europy. W ciągu dnia będzie bezchmurne niebo i ciepło. Temperatura max do 17:20°C, chłodniej nad samym morzem. Wiatr słaby ze wschodu i południa. Noc pogodna. Jutro słonecznie, sucho i jeszcze cieplej max do 20:23°C, tylko nad morzem chłodniej! Wiatr ciepły z południa. W środę przelotny deszcz i pod koniec tygodnia ochłodzenie.

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku

Stan morza (Bft)	1-2
Sila wiatru (Bft)	2-3
Kierunek wiatru	E

1028 hPa tł

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro	
Gdańsk	16°	21°	S-
Kraków	19°	20°	m
Lublin	17°	18°	m
Olsztyn	18°	20°	m
Poznań	19°	24°	m
Toruń	18°	22°	m
Wrocław	21°	24°	#
Warszawa	19°	22°	#
Karpacz	18°	21°	#
Ustrzyki Dolne	18°	18°	#
Zakopane	15°	17°	#

INFORMATOR

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118000:2219436;

PKS 59 842 4256;

dzienny ruch 598437110;

MZK Słupsk 59 848 9300;

Lębork: PKS 59 8621972; MZK 598621451;

Bytów: PKS 59 822 2238;

Człuchów: PKS 59 834 2213;

Miastko: PKS 598572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4, tel. 598424957

Ustka

JANTAR, ul. Grunwaldzka 21, tel. 59 814-46-72

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda

Sychty

Miastko

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Dworcowa!

tel.: 598575155

Człuchów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Szaecińska 13.

tel.: 59 834 3142

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janu-

sza Korczaka, ul. Hubalczyków, informacja

telefoniczna 59 846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickie-

wicza 12, tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18.

tel. 59 814 6011;

Pogotowie Ratunkowe - 5981470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 82285 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko.

tel. 59 85709 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 8343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18.

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Poiqa 997; ul. Reymonta,

tel. 598480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 598433217;

Straż Grama 598485997;

Straż Pożarna 998

Straż Miejska al. 986; Ustka 598146761697

696498; Bytów 5982225 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kala, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 8428196.601928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Heimes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 8495, 604434441. Windai bal-

dachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601663796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieferi Skfisk Zakład Pogrzebowy, ul. Kaszub-

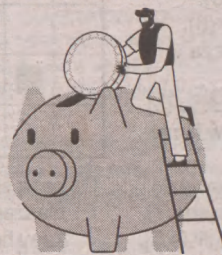
ska 3A, tel. 502525005 - całodobowo. Pełna

oferta pogrzebowa

AUTOPROGNOSTYKA

GŁOS
POMORZA

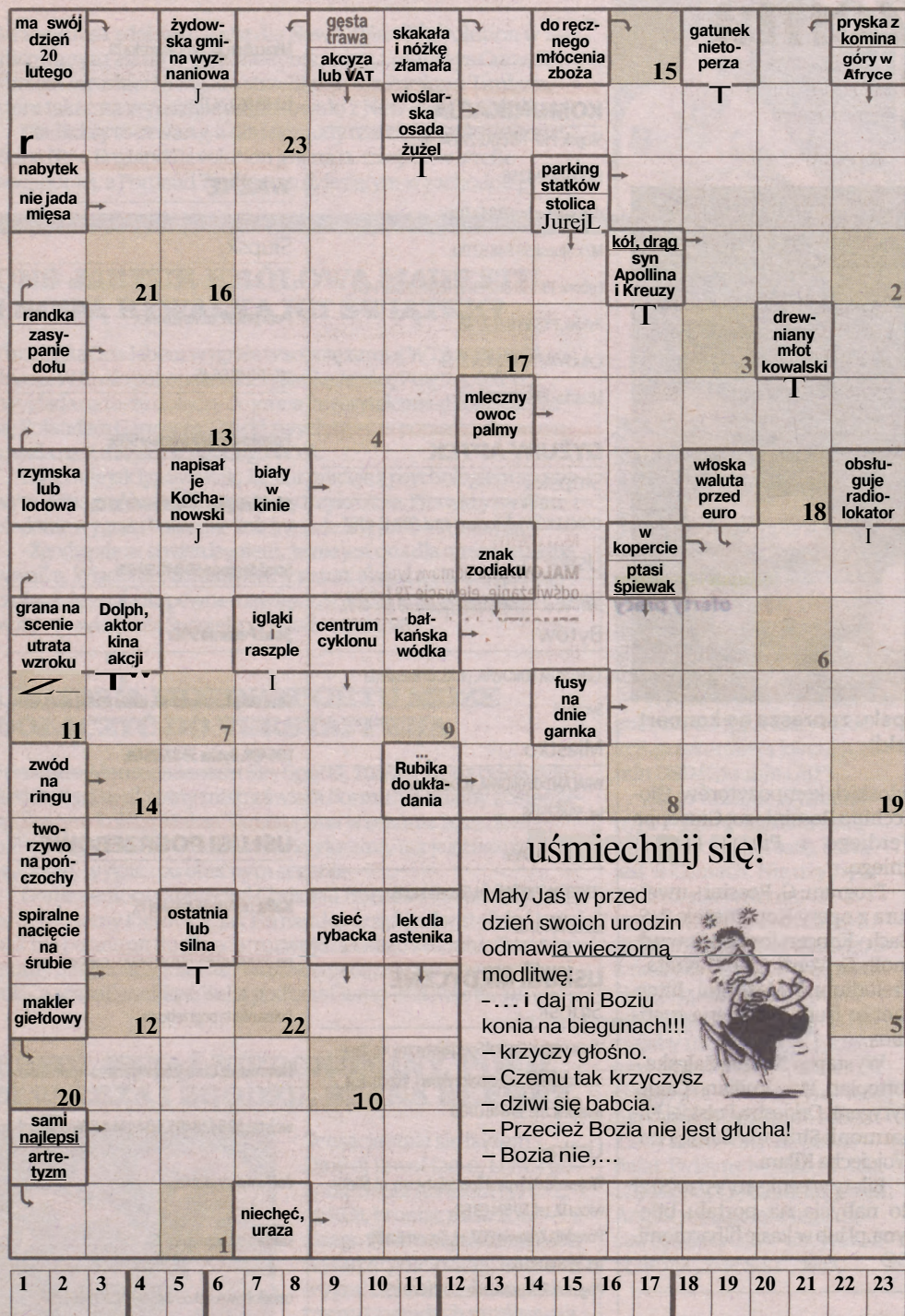
Wtorek się liczy



Kup dziennik ze Strefą Biznesu

gp24.pl

Krzyżówka panoramiczna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 tworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

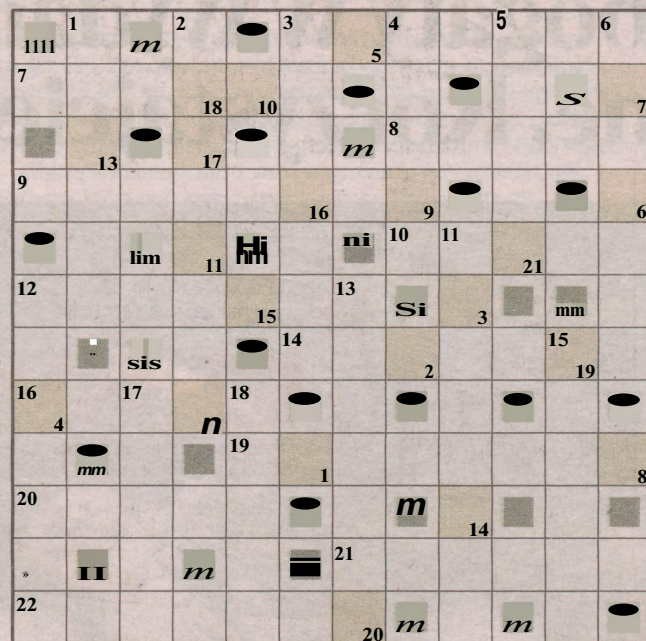
Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadwany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rządami, utworzą rozwiązanie.

- A) rywalizowali z Komańczy (6).
- B) ubóstwo, niedostatek (5).
- C) czerwona w murze (5).
- D) tłumienie, przygłuszanie (9).
- E) uczeń szkoły wojskowej (4).
- F) wielkość arkusza (6).
- G) w parze z Sodomą (6).
- H) muzeum Kasprowicz w Zakopanem (7).
- I) niewiadoma w równaniu (5).
- J) ... Fonda, zagrała w filmie „Kłute” (4).
- K) ksiądz pełniący obowiązki duszpasterskie w wojsku (7).
- L) Ryszard ..., król Anglii (4,5).
- Ł) kłamca, blagier (5).
- M) popularna marka kawy (6).
- N) wyraz oznaczający kogoś lub coś (5).

- O) pasą się na sali (8).
P) blaszany pojemnik zamykany hermetycznie (6).
R) ewolucja na statku narciarskim (5).
S) pracownik drukarni, zecer (8).
T) stan w USA jak tkanina (6).
U) zewnętrzne cechy człowieka budzące podziw (5).
W) wejście do kanału (4).
Z) przerażająca istota dręcząca ludzi w snach (5).
Ż) muzyczne talerze (4).

Krzyżówka z hasłem



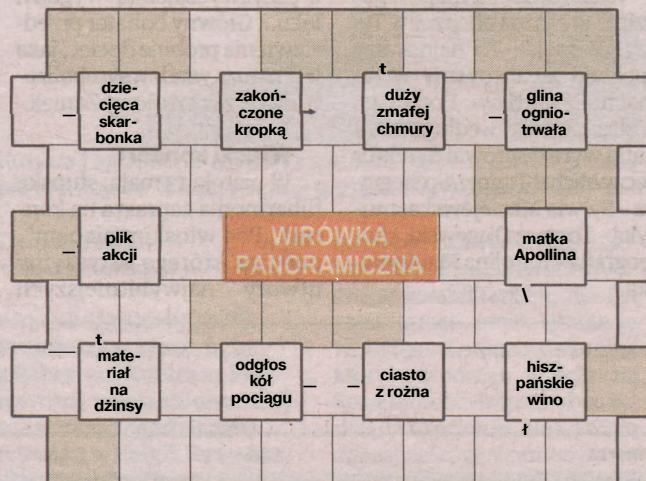
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 21 tworzą rozwiązanie – myśl Aleksandra Kumora.

Poziomo:

- 3) naczynie z gwizdkiem,
- 7) Fiat 125p,
- 8) satrapa, despota,
- 9) ocieplają stopy,
- 10) płaskodenna łódź rzeczna,
- 12) można go strugać,
- 14) pocisk z siekańcami,
- 16) cenny pers,
- 19) ... August, cesarz rzymski,
- 20) dawna srebrna moneta,
- 21) zdobi mankiet lub krawat,
- 22) jarmarczyny kupiec.

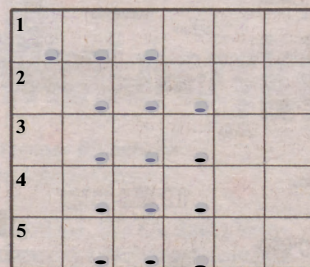
Pionowo:

- 1) choroba oczu, glaukoma,
- 2) modlitwa przed brzaskiem,
- 3) harcerska torba,
- 4) mebel z Desy,
- 5) trzymane na wodzy,
- 6) spec od arabów,
- 11) strzeże kąpieliska,
- 12) poniesiony koszt,
- 13) ozdobna tarcza herbowa,
- 15) łódka kozacka jak ptak,
- 17) czasem na śmierć i życie,
- 18) ssak futerkowy.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – myśl Owidiusza.

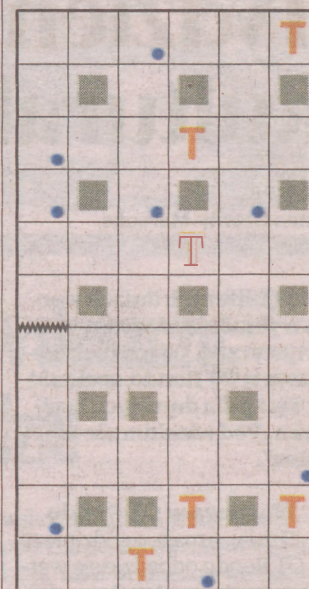
Logogryf



**Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, tworzą
rozwiązanie – tytuł filmu.**

- 1) wąskie, długie pasy ziemi uprawnej,
- 2) aromatyczna wódka wytrawna podobna do koniaku,
- 3) brzęcząca w portfelu,
- 4) nocna w fabryce,
- 5) podpora, fundament.

Jolka

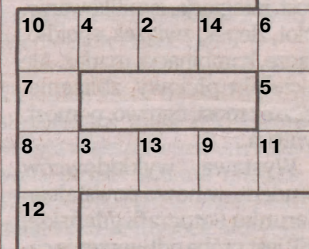


Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „T”.

W przypadkowej kolejności:

- perz w ogrodzie
- najstarszy w rodzie
- wynik rozumowania
- olbrzymie drzewa iglaste
- świadczenie z ZUS-u
- pracuje na giełdzie
- metalowa listwa
- Mel, aktor z „Mad Maxa”
- ulotka wyborcza
- w gestii czarownicy
- spis lokatorów na klatce

Szyfr



**Litery z pól od 1 do 14
utworzą rozwiązanie – imię i
nazwisko aktora.**

Poziomo:

- 10) górna część tułowia,
8) wada jakiegoś przedmiotu
w postaci rysy.

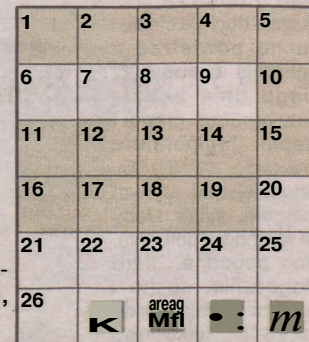
Pionowo:

- 1) opera Giuseppe Verdiego,
10) afrykański gąszcz.

Szyfrogram

**Rozwiązaniem jest myśl Cyce-
rona.**

- 1) Lidl lub Biedronka: **10-18-8-13-21-2-9**,
- 2) silne wzruszenia, przeżycia: **7-26-3-1-6-25**,
- 3) rzadko się myje, smoluch: **24-11-20-23-12**,
- 4) niepotrzebne, zużyte przedmioty metalowe: **22-17-14-19**,
- 5) jezioro, z którego wypływa Nil: **4-16-15-5**.



Rozwiązania

ˈwauɪnzoj uiAjeu>|sop |sef ejouo :uiej6ojjAzs Heuejeiu
ZˈV e>|MezAzejF ˈoʃsejiu auoiuibezˈ. JA**J6060** :>|ezeg zsn|pe>
-JV :ji**Azs** lbiumojbm :e>|oʃ /fɑ.ou/ aiu sezo Auo;zpej> |ːue|sej>
z b|moʒAzej| :e66jod o/ eɪpaiM :euzoiuieaoued eˈMQjJM
!npqeg ˈeipn|6 sajsf 9le :euzoiuiejoued b>|moʒAzej|

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

0010491429

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**

Dogodne **raty**

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstai-garaze.pl

POŚREDNICTWO

0010382225

**OMEGA
WYCENY
OBRÓT**

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;
www.nieruchomosci.slupsk.pl
omega@nieruchomosci.slupsk.pl

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE
609 155 327

MATERIAŁY BUDOWLANE

ŻWIROWANIA Koszalin sprzedaż,
transport -piasek żwir 792669632

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

Ado Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOPROMOCJA

GŁOS POMORZA

**Wtorek
się liczy**

**Kup dziennik
ze Strefą Biznesu**

gp24.pl

REKLAMA

0510488967

ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości

KUPIĘ lub 2 pok. mieszkanie

**Klienci wrócili z zagranicy,
płacą **GOTÓWKĄ**
ZADZWOŃ 661-841-555**

(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



II p. loggia, ciepłociąg
KLUCZE W BIURZE
rej. Sikorskiego 229 000,-



**2 pokoje, rozkładowe
SZYBKE WYDANIE**
rej. Dąbka 250 000,-



**65 m², II p. loggia
rozkładowe, ciepłociąg**
rej. Kołtataja 404 000,-

AUTOPROMOCJA

GŁOS POMORZA

Środa

jest dla zdrowia

gp24.pl

REKLAMA

0010498801



Słupsk

WYBIERAM SŁUPSKI!

WCIAĞ Z OGŁOSZENIA

**Prezydent Miasta Słupska ogłasza
przetarg na sprzedaż części nieruchomości
stanowiącej własność Miasta Słupska**

Lnieograniczony przetarg ustny na sprzedaż lokalu niemieszkalnego nr 1 o pow. użytkowej 49,37 m położonego w budynku przy ul. Armii Krajowej 10 w Słupsku z udziałem 677/10000 we własności części wspólnych budynki i w prawie własności działki gruntu oznaczonej nr 228 o powierzchni 797 m w obrębie nr 13 Miasta Słupska, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW SL1S/00047522/5.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 180 000,00 zł
wadium 18 000,00 zł.**

Sprzedaż zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2021 poz. 685). Nieruchomość położona przy ul. Armii Krajowej 10 znajduje się na obszarze miasta, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Podgrodzie I” na terenie o funkcji: zabudowa mieszkaniowo-usługowa o wysokiej intensywności zabudowy (24-MWAJ).

**Przetarg odbędzie się w dniu 13.06.2022 r. o godz. 11:00 w sali nr 212
Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 8.06.2022 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 0811401153 0000 2175 42001011. Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 12.05.2022 r. o godzinie 14.00.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku obok pok. 224, opublikowana na stronie internetowej www.slupsk.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej

REKLAMA

0010498796

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

informuje o wywieszeniu na tablicy
ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

– wykazu numer 7/2022 z dnia 27.04.2022 roku w sprawie wydzierżawienia na okres 3 lat, w drodze bezprzetargowej, nieruchomości – działki nr 52/3, o powierzchni 3600 m2 oraz fragmentu działki nr 52/4 o powierzchni 175 m2, położonej w Łębie, obręb 2 przy ul. Jachtowej, z przeznaczeniem na prowadzenie punktu pierwszej sprzedaży ryb.

WORK CENTRE (KRAZ 7098)

– Praca w Holandii (od zaraz)!
Tel. 77/441-06-54, 533-155-868,
739-230-594, 533-966-678,
533-111-037, 519-138-005 www.
workcentre.com.pl

ZATRUDNIĘ do pracy w Niemczech:
Malarzy, Ociepleniowców,
Tapeciarzy. Konkurencyjne stawki,
darmowe mieszkanie, auto i umowa
niemiecka. Tel: 539 343 726 lub
602 262 365.

ZATRUDNIĘ emeryta lub osobę
powyżej 50 lat do pielęgnacji ogrodu
w Koszalinie, tel. 509180 434.

ZATRUDNIMY malarzy, 792669632.

**Zatrudnimy pracowników
sprząających/salowe w Szpitalu
w Słupsku. Umowa o pracę. Praca
zmianowa. Mile widziane osoby
z orzeczeniem. Tel. 571-330-165.**

0010495955

Najlepsze i sprawniejsze oferty pracy w Niemczech

Tępa
miesięczna stawka do
1800€ netto

518 733 727, 690 430 349

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

REKLAMA

0010498822

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

informuje o wywieszeniu na tablicy
ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

– wykazu numer 8/2022 z dnia 27.04.2022 roku w sprawie oddania w dzierżawę na okres 3 lat, w drodze bezprzetargowej, nieruchomości składającej się z działki nr 557/5, części działki nr 557/13 oraz części działki nr 637/1, o łącznej powierzchni 376 m2, położonej w Łębie przy al. św. Jakuba, z przeznaczeniem na parking.

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

PSYCHOLOGIA

PSYCHOTERAPIA, 508-841-757.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

KAFELKI, gładzie. 731627 916 GK

MALOWANIE dachów 788-016-988

MALOWANIE domów, tynk-puc,
odświeżani*. elewacje 792669632

REMONTY* Od A do Z. 660-683-933

ROBOTY ziemne, 792-669-632.

USŁ. łazienki, hydraulika 696498391.

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

OGRODNICZE

PODNOŚNIK ścinka drzew, czyść
zarośnięte działki, 792669632.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w bigbagach, 607-703-135.

USŁUGI porządkowe, wycinka drzew,
rębak 697-782-596

REKLAMA

0010499480



SŁUPSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „CZYN”
76-200 Słupsk, ul. Leszczyńskiego 7, tel. 59 307 02 90
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na:

**wykonanie 6 daszków nad balkonami ostatniej kondygnacji
budynku mieszkального przy ul. Słowiańskiej 5 w Słupsku.**
Oferty należy złożyć w terminie do 31 maja 2022 r. do godz. 9.45.

**Oferty winny odpowiadać warunkom specyfikacji, którą można pobrać ze
strony internetowej www.czyn.slupsk.pl**

**Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym
jego etapie bez podania przyczyn i bez prawa do zgłaszania przez Oferen-
tów roszczeń z tego tytułu.**

REKLAMA

0010499224



OGŁOSZENIE

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
gminy Damnica wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń projektu Studium**

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Damnica wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko. Projekt Studium obejmuje obszar gminy w jej granicach administracyjnych i został opracowany na podstawie Uchwały Nr XVI/174/2020 Rady Gminy Damnica z dnia 27 lutego 2020 roku.

Wyłożenie odbywać się będzie w dniach od 17.05.2022 r. do 6.06.2022 r. w Urzędzie Gminy Damnica, ul. Górna 1, Damnica, pokój nr 14 w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie Studium oraz nad Prognozą oddziaływania na środowisko, odbędzie się w dniu 30 maja 2022 r. o godzinie 16:00 w siedzibie Centrum Edukacji i Kultury w Damnicy, ul. Witosa 13, 76-231 Damnica.

Projekt Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Damnica wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko jest w czasie wyłożenia dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Damnica (www.ugdarnica.ibip.pl) i na stronie www.darnica.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Damnica. W terminie wyłożenia, w siedzibie Urzędu Gminy Damnica, można zapoznać się z dokumentacją projektu Studium oFaz Prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi do Studium mogą składać osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.06.2022 r.** Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz określa przedmiot uwagi. Uwagi do Studium i/lub Prognozy należy składać do Wójta Gminy Damnicy w formie:

- papierowej na adres: Urząd Gminy Damnica, ul. Górna 1, 76-231 Damnica, lub
- elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: ug@damnica.pl, lub
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Damnica, ul. Górna 1, 76-231 Damnica.

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Damnica.

Wójt Gminy Damnica

Nikt w Polsce nie dawał mi za dużych szans. Miałem ochotę zniknąć



Marcin Bosak oswej depresji w „Mieście Kobiet”

ZŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKI NR 70

Beata Kozidrak

zapłaci słoną grzywnę

Kilka dni temu odbyła się rozprawa, na której piosenkarka usłyszała wyrok za jazdę autem po pijanemu. Sąd zasądził karę grzywny w wysokości 50 tysięcy złotych, świadczenie pieniężne w wysokości 20 tysięcy złotych na rzecz funduszu postpenitencjarnego, pięć lat zakazu prowadzenia pojazdów oraz pokrycie kosztów postępowania.



9 kul

TV Puls, 20:00

Była tancerka burleski (Lena Headey) postanawia odmienić swoje dawne życie. Kiedy chłopiec z sąsiedztwa staje się świadkiem śmierci swoich rodziców, postanawia zaryzykować życiem i go ochronić.

Arktyka

TVP Kultura, 20:00

Losy bohatera, którego samolot rozbija się pośród lodów arktycznej tundry. Na skutek lodu, złowrogiej ziemi nadzieja na ratunek wydaje się znikoma, mimo wszystko mężczyzna podejmuje walkę.

Niezniszczalni 2

Polsat, 20:05

Elitarna grupa najemników udaje się do Albanii na zlecenie agenta CIA – Churcha. Na miejscu ekipa wpada w pułapkę zastawioną przez przemytnika broni Jeana Viaina, który zabija Billy'ego.

We krwi

TV 4, 21:00

Ava, kobieta z mroczną przeszłością, zaczyna nowe życie. Gdy jej mąż znika w niewyjaśnionych okolicznościach, Ava postanawia go odnaleźć.

Na bank się uda

TVN 7, 21:40

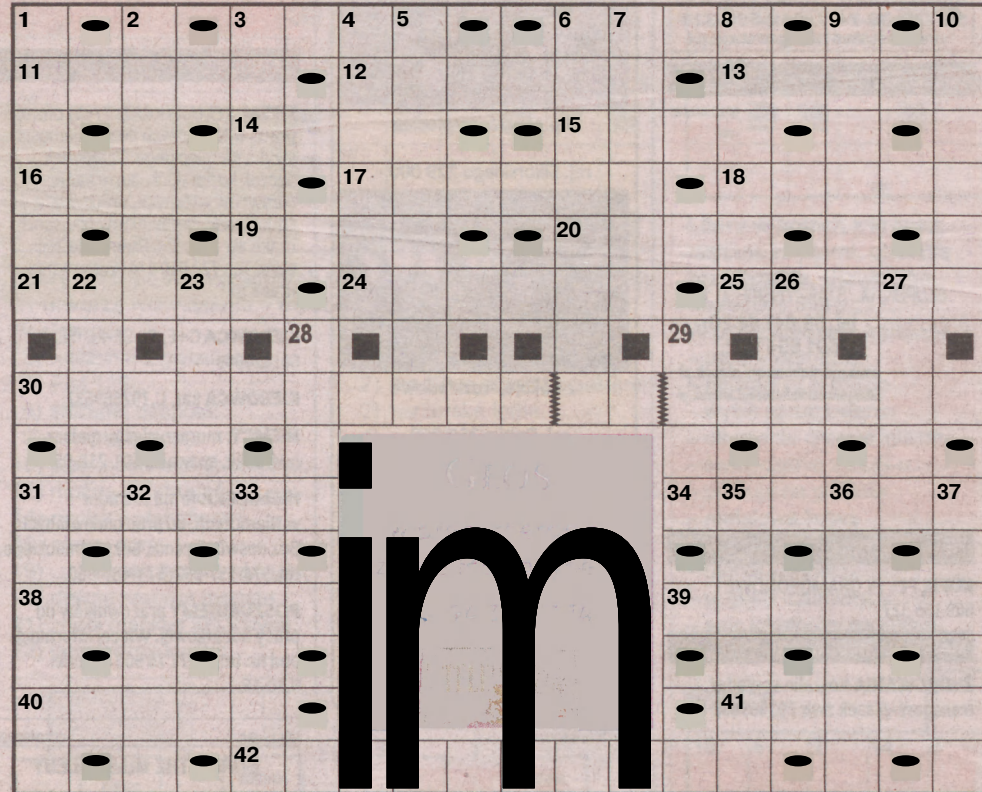
Trzech starszych panów dokonuje napadu na bank. Kiedy policja przyjeżdża na miejsce, ze zdziwieniem stwierdza, że nic nie zginęło. Ale czy na pewno?

Poziomo:

- 3) gwałtowny sprzeciw, protest,
- 6) wytworna kobieta,
- 11) wstawiana w drzwi lub okno,
- 12) mityczny myśliwy zamieniony w jelenia,
- 13) taneczna partnerka igły,
- 14) andyjski kraj z Limą,
- 15) „... na Bounty”, film z Mel Gibsonem,
- 16) małe osiedle wiejskie,
- 17) stolica nad Morzem Śródziemnym,
- 18) ... kamienia łupanego,
- 19) czasami wolno się goi,
- 20) Danuta, śpiewała przebój „Gdzie ci mężczyźni?”,
- 21) jadalne skorupiaki morskie,
- 24) wstrząs psychiczny, szok,
- 25) szczebel wyżej w hierarchii zawodowej,
- 30) wiedźma przylatująca na sabat,
- 31) uczucie przygnębienia,
- 34) pozycja obronna w szermierce,
- 38) zęba lub sztangi,
- 39) nadawana na poczcie,
- 40) córka Tantala zamieniona w skałę,
- 41) prymitywne narzędzie do orki,
- 42) plac handlowy z kramami.

Pionowo:

- 1) malarstwo przy piersi matki,
- 2) uprzyjemnia i ułatwia życie,
- 3) dawna choroba arystokratek,
- 4) koń maści białej w płamy,
- 5) przydatne dla pływaka,
- 6) rasa psa obronnego,
- 7) groźna choroba nerek,



- 8) nadawca lub odbiorca,
- 9) zwrotka poematu lub sonetu,
- 10) tworzywo ceramiczne na naczynia,
- 22) zdrowy lub chłopski w powiedzeniu,
- 23) nakrycie głowy komandosa,
- 26) siwy ptak wśród kulkowatych,
- 27) dywanowy atak z powietrza,
- 28) doświadczony człowiek,

- rutyniarz,
- 29) trzygłowy stwór z bajek,
- 31) wabiła żeglarzy swoim śpiewem,
- 32) ojciec Kronosa i tytanów,
- 33) brzydkie słowo, obelga,
- 35) z kabłąkiem przy studni,
- 36) roślina o silnie pachnących kwiatach,
- 37) specjalista od budowy organizmu.

ROZWIĄZANIE NR 69

M	D	K	A	O	M	L	A	I	K	P	U
O	P	O	N	A	R	A	J	T	A	R	A
S	M	C	Z	A	S	T	A	B	U	L	T
Z	N	I	C	Z	M	E	M	U	A	R	K
C	N	K	L	A	R	R	A	F	A	S	W
Z	G	O	D	A	T	A	L	E	N	T	Z
R	U	O	T	I	C	U	Y				
W	Y	S	P	A	S	W	I	E	T	E	J
P	L	K									
P	A	G	O	D	A						
U	R	Z									
S	Z	A	L	I	K						
Z	F	W									
T	E	I	N	A							
A	T	K	A	M	I	G	R	J	A	F	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Ktoś będzie próbował dzisiaj wpływać na podejmowane przez Ciebie decyzje. Horoskop dzienny stanowczo radzi nie ulegać tym naciskom.

Ryby (19.02-20.03)

Będziesz dzisiaj świadkiem kłótni między dwiema osobami z bliskiego Ci otoczenia. Horoskop zapowiada, że wystąpisz w roli rozjemcy.

Baran (21.03-19.04)

Przed Tobą niezbyt udany dzień. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że nie uda Ci się osiągnąć wszystkich wyznaczonych celów.

Byk (20.04-20.05)

Horoskop dzienny wyraźnie podpowiada, by nie udawać, że wszystko jest w porządku, jeśli fakty będą dowodzić, że jest zupełnie inaczej. Bliźnięta (21.05-21.06) Przed sobą oraz innymi osobami postawisz dzisiaj wysokie wymagania. Horoskop na dziś mówi, że nie wszyscy będą w stanie im sprostać...

Rak (22.06-22.07)

Możesz liczyć na gesty życzliwości niemal z każdej strony. Horoskop na dziś mówi, że uśmiechem obdarzą Cię nawet osoby z natury ponure.

Lew (23.07-22.08)

Twoja spostrzegawczość osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop dzienny zapowiada, że dostrzeżesz to, co dla innych jest niezauważalne. Panna (23.08-22.09) Trudno będzie Ci przychodziło podejmowanie wiążących decyzji. Horoskop na dziś wróży, że brak pewności siebie będzie Ci dokonywał.

Waga (23.09-22.10)

Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie zapowiada, że z dużą swobodą będzie Ci dzisiaj przychodziło osiąganie wyznaczonych celów.

Skorpion (23.10-21.11)

Wiele czasu poświęcisz na wspieranie innych osób. Horoskop dzienny zapowiada, że Twój altruizm zostanie zauważony i doceniony... Strzelec (22.11-21.12) Będziesz dzisiaj przez cały dzień w doskonałej formie. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że bardzo dużo uda Ci się w związku z tym osiągnąć.

Koziorożec (22.12-19.01)

Nie oczekuj po ludziach zbyt wiele. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie szukać u nich pomocy. Musisz liczyć raczej tylko na siebie.

